

Wizyta Wilsona w Moskwie

Radziecko-angielski komitet konsultacyjny

Na zaproszenie rządu radzieckiego do Moskwy przybył w poniedziałek z oficjalną wizytą premier W. Brytanii Harold Wilson. Jest to już trzecia wizyta Wilsona w ZSRR od chwili objęcia przez niego urzędu premiera.

Na lotnisku wnurowskim, udekorowanym flagami państwowymi obu państw, Harolda Wilsona powitał Aleksiej Kosygin, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, jego zastępcy Dmitrij Polański i Władimir Kirillin, minister spraw zagranicznych A. Gromyko i inne oficjalne osobistości.

Sytuacja rządu labourystowskiego nie była jeszcze tak kłopotliwa od czasu zwycięstwa wyborczego Partii Pracy w roku 1964, zaś osobista pozycja premiera nigdy nie była tak otwarcie i niemal po Bezpśrednio po przybyciu Wilsona do Moskwy rozpoczęły się rozmowy radziecko-angielskie.



Komplet porannych gazet, które Wilson zabrał ze sobą na pokład samolotu wiozącego go do Moskwy, nie zawierał żadnych pomyślnych prognoz dla tej podróży. Wręcz przeciwnie – komentarze całej prasy były pesymistyczne i niektóre gazety brytyjskie jak „Daily Mail” czy „Daily Sketch” stwierdzały wprost, że jest to wizyta nie na czasie i że stanowi ona „jeszcze jeden dowód ucieczki od rzeczywistości”.

Akcja ewakuacyjna na Sycylii

W nocy z niedzieli na poniedziałek minął tydzień od tragicznego trzęsienia ziemi na Sycylii zachodniej. Przez ten czas zanotowano jeszcze kilka dziesiąt wstrząsów, które były co prawda słabsze i nie pociągnęły za sobą dalszych zniszczeń ani ofiar, ale nadal podtrzymywały niepokój.

Dotychczas ekipy ratunkowe wyciągnęły spod gruzów zwłoki 201 osób oraz przewiozły do szpitali 560 rannych. Zimno, gwałtowne deszcze i opady śniegu skłoniły do podjęcia akcji ewakuacyjnej, aby zapewnić wielotysięcznej rzeszy uciekinierów dach nad głową zamiast namiotów i samochodów, w których od tygodnia mieszkają. Jednakże niewiele osób udało się skłonić do przeprowadzki. (PAP)

Wszyscy Polacy dojechali do Monte Carlo

153 samochodów spośród 200, które w piątek wieczorem wystartowały do XXXVII Rajdu Monte Carlo, przybyły na metę pierwszego etapu. Zawodnicy w ciągu 60 godzin jazdy non stop pokonali ponad 3 tys. km. Ostatnie kilometry przed Monacem okazały się najtrudniejsze, bowiem zarówno kierowcy jak i ich maszyny zaczęły odczuwać skutki męczącej jazdy. Na ostatnich kilometrach wycofało się natłokiem wozów.

Pięć polskich załóg zameldowało się w komplecie na metę pierwszego etapu rajdu. Cztery całe trasy przejechały bez minuty opóźnienia, natomiast ok. 18 min. spóźnienia miała załoga Markowskiej – Mrówczyńskiej. W ich „Porsche” psuła się chłodnica olejowa, którą trzeba było naprawiać. Fabryczna obsługa zapewniła jednak, że przed wyruszeniem do II etapu defekt zostanie usunięty.

Wszyscy zawodnicy, po uciążliwym pierwszym etapie, udali się od razu na spoczynek, aby odpocząć trzy spędzone w samochodzie noce i we wtorek o godz. 7.30 wyruszyć na trasę drugiego etapu w jak naj lepszej kondycji. Zdaniem fachowców i zawodników rajd rozpocznie się dopiero we wtorek. Przed rajdowcami bowiem 25-godzinna jazda zasłabniętymi, górskimi drogami z przeciętną prędkością ok. 60 km na godzinę, i dziesięcioma próbami szybkości.

Światowe agencje upatrują zwycięzców spośród kierowców samochodów.

Dokończenie na str. 2

POZNAN
WTOREK
23
STYCZEN
1968Wydanie A
Nr 19 (7445)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 grWspółpraca:
nauka – prasa

Konferencja w UAM

W Rektoracie Uniwersytetu im. A. Mickiewicza odbyło się wczoraj spotkanie z kierownikami poznańskich redakcji prasy, radia i telewizji poświęcone omówieniu form współpracy między środkami masowego przekazu a Uniwersytetem. W spotkaniu z ramienia UAM wzięli udział: rektor, prof. dr Czesław Łuczak i sekretarz Komitetu Uczelnianego PZPR doc. dr Henryk Olszewski, sekretarz KU dr Seweryn Dziński oraz dr Zdzisław Dudzik. Komitet Wojewódzki PZPR reprezentowali zastępcy kierownika Wydziału Propagandy i Kultury Zdzisław Pawlak oraz zastępcy kierownika Wydziału Nauki i Oświaty Jan Wojtaszek. Podczas konferencji wymieniono poglądy na temat rozwoju nauki, które winny być przedmiotem opracowań prasowych oraz ustalono formy organizacyjne współpracy między UAM a prasą. (ms)

W. Gomułka przyjął ambasadora PRL w Moskwie

22 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął no wo mianowanego ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Związku Radzieckim – Jana Ptasieńskiego. PAP

Bombardowania DRW w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej

Ofensywa sił wyzwoleniczych przeciwko bazom USA w Wietnamie

W Wietnamie południowym rozpoczęła się nowa ofensywa partyzantów skierowana przeciwko amerykańskim bazom wojskowym. Od soboty trwa szturm sił wyzwoleniczych na Khe Sanh – bazę USA w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej. Jak podaje VNA – 2 stycznia na stronę sił powstańczych przeszedł cały pododdział wojsk sajskońskich.

Przeciwko kontynuowanemu nalotom na DRW wypowiedzieli się ponownie senatorowie: Fulbright i Kennedy.

Amerykańskie samoloty nie ustannie bombardują DRW w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej.

Dzisiaj posiedzenie Sejmu

Poselskie poprawki do projektów ustaw

We wtorek o godz. 10 rozpoczyna się 18 posiedzenie Sejmu w bieżącej kadencji.

Na plenarnym posiedzeniu Sejmu będą omawiane projekty ustaw wraz z poprawkami, które zostały uchwalone przez posłów podczas debaty w komisjach. Do 6 projektów ustaw związanych z reformą systemu emerytalnego posłowie uchwalili łącznie 56 poprawek. Między innymi do ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin wprowadzono poprawkę, w myśl której do III grupy inwalidztwa kwalifikują się osoby, które mimo zachowania dotychczasowej zdolno-

Dokończenie na str. 2

wanej. Amerykański rzecznik wojskowy w Sajgonie podkreśla, że naloty odbywają się bez przerwy przy czym bombardowcy posługują się radarem, ponieważ od kilku dni panują w Wietnamie zle warunki atmosferyczne.

Wszystko w sobotę atak na amerykańską bazę Khe Sanh leżącą 28 kilometrów na południe od strefy zdemilitaryzowanej z przerwaniami trwa w dalszym ciągu i jak zaznaczył dowódca amerykańskich wojsk interwencyjnych West moreland należy się spodziewać dalszych walk w pobliżu tej bazy. Partyzanci atakują drogi zaopatrzeniowe wiodące od tej bazy oraz ostrzeżliwują lotnisko z moździerzy i pocisków rakietowych. W niedziele partyzanci nekali pozycje amerykańskie ogniem snajperskim. Dwukrotnie też oddziały partyzanckie zbliżyły się do sieci drutów kolczastych otaczających bazę Khe Sanh.

Obserwatorzy wojskowi w Wietnamie południowym nawiązując do komunikatów rzecznika wojskowego USA w Sajgonie z ostatnich dni zwracają uwagę, że obecnie rozpoczęła się nowa ofensywa partyzantów – południowowietnamskich wymierzona głównie przeciwko amerykańskim bazom wojskowym.

Kilku wybitnych polityków amerykańskich wypowiedziało

Kara więzienia za działalność antypolską

Sąd wojewódzki w Gdańsku skazał na 6 i pół roku więzienia mieszkańca Oliwy dr. Tadeusza Gościmierza Gerasa, adiunkta katedry psychologii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku. Oskarżony on był o działalność na szkodę państwa polskiego.

Dr Tadeusz Gościmierz Geras przebywając latem 1965 r. w Paryżu wszedł w kontakt z emigranckim czeskim, byłym obszarnikiem i oficerem Legii Cudzoziemskiej. Za jego namową T. G. Geras podpisał deklarację programową obojętnej organizacji, występującej pod nazwą Zjednoczona Wschodnio – Europejska Rada. Organizacja ta skupia m. in. przedstawicieli kół rewizjonistycznych.

Ponadto T. G. Geras oskarżony był o gromadzenie i przechowywanie ksiązek, broszur, czasopism i fotokopii dokumentów, zawierających fałszywe wiadomości o Polsce Ludowej, mogące wyrządzić szkodę interesom państwa polskiego. (PAP)

Plenum KC KP Słowacji

W poniedziałek rozpoczęło się w Bratisławie plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Słowacji. W obradach uczestniczy pierwszy sekretarz KC KPCz A. Dubček.

Referat na temat planu gospodarczego na rok 1968 wygłosił członek Prezydium KC KPSL, przewodniczący słowackiej komisji planowania, Barbirek. (PAP)

Zmienna sytuacja na wielkopolskich rzekach

Na niektórych rzekach Wielkopolski nadal utrzymuje się alarmowy stan wód. Jak informuje Wojewódzki Komitet Przewodowy, Warta przekroczyła stany alarmowe w rejonach Uniejowa, Konina i Nowej Wsi Pdg. Stany ostrzegawcze odnotowano wczoraj w okolicach Śremu i Poznania. Do stanu alarmowego w Śremie brak kilku centymetrów.

Na Prośnie wody powodziowe opadają. Zatory lodowe utrzymują się jeszcze w miejscowościach Żydów, Czołochów, Lisewo i Ruda Komorska. Zator w Lisewie uszkodził m.in. jedną izbicę. Stan alarmowy utrzymuje się także w Noteci, w pobliżu Czarnkowa.

W minioną niedzielę zamknęto – z powodu zalania – drogę z Krzyża do Drawskiej, i to na przestrzeni 250 m. Na tym odcinku droga znalazła się 30 cm pod wodą.

Przybierają też wody na Kanał Obrzańskim w Kościanie. I tutaj zalany został pewien odcinek drogi Kościan-Grodzisk. Wczoraj odnotowano dalszy przyrób wód powodziowych na Gwdzie koło Piły. Natomiast z Ostrzeszowa nadeszła wczoraj wiadomość o zaobserwowanym podmyciu lewobrzeżnego wału Prosnę i umocnień skarp w rejonie Oświęcinka. Zdołano zabezpieczyć rozmytą konicówkę wału w Pługowicach.

A o niektóre notowania stanu wody z dnia wczorajszego (w nawiasach – stan alarmowy) Warta – Działoszyn 504 (520), Sieradz 478 (410), Łądz 356

W drodze do Japonii

Delegacja KC PZPR zatrzymała się w Moskwie

Do Japonii udała się na zaproszenie KC KPJ delegacja KC PZPR na czele z członkiem Biura Politycznego KC, sekretarzem KC – Zenonem Kliszko. W drodze do Tokio delegacja zatrzymała się w niedzielę w Moskwie.

Na lotnisku wnurowskim delegację witali sekretarz KC KPZPR B. Ponomarew, I zastępca kierownika Wydz. Zagranicznego KC K. Rusakow i odpowiedzialni pracownicy Komitetu Centralnego KPZPR.

Delegację powitała również grupa pracowników ambasady polskiej w Moskwie na czele z charge d'affaires a. i. PRL min. pełnomocnym – W. Paszkowskim.

Wczoraj delegacja udała się w dalszą drogę. (PAP)

Kontrakt „Pirelli” – ZSRR wartości 50 mln dolarów

Włoska firma „Pirelli” zawarła z ZSRR umowę na dostarczenie planów i wyposażenia technicznego dla fabryk, które produkować będą akcesoria samochodowe z gumy dla radzieckich samochodów produkowanych na licencji „Fiat”. Fabryka ma być budowana w pobliżu miejscowości Balakowo nad Wołgą. Kontrakt opiewa na wartość 50 mln dolarów. (PAP)

Komitet obchodów Międzynarodowego Roku Praw Człowieka

W biurowym roku przypada dwudzięta rocznica uchwalenia przez Zgromadzenie Ogólne NZ powszechnej deklaracji praw człowieka. Z tej okazji w krajach członkowskich ONZ rok 1968 obchodzony jest jako Międzynarodowy Rok Praw Człowieka. Z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Przyjaciół ONZ oraz szeregu organizacji społecznych i instytucji państwowych 22 bm. w Warszawie odbyło się posiedzenie poświęcone powołaniu do życia komitetu obchodów Międzynarodowego Roku Praw Człowieka w Polsce. (PAP)

Podpisanie planu współpracy TPPR i TPRP

W siedzibie ZG TPPR w Warszawie podpisano 22 bm. plan współpracy Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej i Towarzystwa Przyjaciół Radziecko-Polskiej na rok 1968. Plan podpisali: przewodniczący ZG TPPR, marszałek Sejmu – Czesław Wycech i przewodniczący TPRP przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR – Iwan Spiridonow. (PAP)

Zgon Mike Kasperaka Transplantacja serca we Francji?

Ośrodek medyczny Stanford w miejscowości Palo Alto w stanie Kalifornia podał krótki komunikat lekarski, że o godzinie 9.43 GMT Mike Kasperak zmarł na skutek komplikacji wywołanych przeprowadzoną 15 dni temu operacją przeszczepienia serca. Jak wiadomo, 54-letni Kasperak z zawodu hutnik otrzymał serce od 43-letniej Virginii White w dniu 6 stycznia.

Mimo, iż nie zdołano utrzymać przy życiu człowieka z cudzym sercem Mike Kasperaka, chirurg kalifornijski Norman Shumway uważa, że nie powstrzyma to dalszych transplantacji serca w Stanach Zjednoczonych. W niedzielę na konferencji prasowej uczony ten stwierdził, że w przypadku Kasperaka nie stwierdzono żadnych objawów odrzucenia serca przez organizm. Jeśli w wyniku drobiazgowych badań okaże się, iż rzeczywiście tak było to w niedługim czasie podjęta będzie w Stanford nowa próba transplantacji.

Shumway oświadczył reporterom, iż jego pacjent zmarł w wyniku intensywnych krwotoków żołądkowych i że w tym przypadku musiano borykać się z nieprawdopodobnym nagromadzeniem komplikacji.

Według ostatnich informacji przebywający w szpitalu w Kapsztadzie, Philipp Blaiberg czuje się bardzo dobrze. Przeszczepienie serca nastąpiło w tym wypadku przed 20 dniami.

POGODA

Przewiduje się zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i lokalnymi przejściowymi rozproszkami. Na szosach i drogach lodowata. Temperatura minimalna od ok. minus 4 st., w przypadku dłuższych rozproszek, do ok. zera.

15 francuskich kardiologów powróciło w niedzielę z RPA, gdzie zapoznali się z techniką transplantacji przeprowadzonych przez prof. Barnarda. W grupie francuskich lekarzy znajduje się chirurg Hubert Termet, który oświadczył reporterom, że w niedługim czasie przeprowadzi pierwszą transplantację serca we Francji. (PAP)

A. Kosygin przyjął ambasadora USA

Aleksiej Kosygin, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, przyjął w poniedziałek na Kremlu ambasadora USA L. Thompsona na jego prośbę – podano oficjalnie w Moskwie. (PAP)

Tito w Delhi

Na zaproszenie prezydenta Republiki Indii Zakira Husaina i premiera Indiry Gandhi w poniedziałek przybył do Delhi z oficjalną wizytą prezydent Socjalistycznej Federacji Republiki Jugosławii J. Broz Tito. Przeprowadzi on z przywódcami indyjskimi rozmowy na temat najważniejszych zagadnień sytuacji międzynarodowej oraz sprawy interesujące oba kraje. PAP

Wszelkie pogłoski o wymianie pieniędzy są bezpodstawne

Wypowiedź prezesa NBP dla Polskiej Agencji Prasowej

W związku z powstającymi i rozsiewanymi od czasu do czasu, a w szczególności w ostatnim okresie, pogłoskami na temat rzekomej wymiany pieniędzy, przedstawiciel Polskiej Agencji Prasowej zwrócił się do prezesa Narodowego Banku Polskiego Stanisława Majewskiego z prośbą o udzielenie wyjaśnień i otrzymał następującą wypowiedź:

Pragnę stanowczo stwierdzić, że wszelkie pogłoski o wymianie pieniędzy są całkowicie bezpodstawne. Nie ma żadnych przesłanek ekonomicznych ani społecznych, ani jakichkolwiek innych do przeprowadzenia wymiany pieniędzy. Na odwrót rząd stale i niezmiennie zainteresowany jest wzmacnianiem zaufania do pieniądza zarówno posiadanego przez ludność w postaci gotówki, jak i w postaci wkładów oszczędnościowych, dających obywatelom dodatkowe korzyści wynikające z oprocentowania.

Chciałbym w tym miejscu podkreślić, że niezależnie od tego, jakie decyzje podejmuje rząd dla rozwiązywania takich, czy innych, odcinkowych trudności na rynku i poprawy równowagi rynkowej — trzeba z góry i stanowczo odrzucić wszelką myśl o wymianie pieniędzy, jako środka regulowania siły nabywczej ludności.

Przeciwnie, chodzi nam bowiem o to, aby decyzjom usprawniającym naszą gospodarkę towarzyszył stały wzrost zaufania do pieniądza i poczucie stabilizacji naszej waluty.

Niektórzy, dający niepotrzebnie posłuch plotkom i pogłoskom, powołują się na precedens wymiany przeprowadzonej w 1950 r., czyli 18 lat temu. Zapominają oni, że sytuacja ekonomiczna kraju i warunki społeczne były wówczas — w okresie powojennym — całkowicie odmienne niż dzisiaj. Wówczas zachodziła ekonomiczna i społeczna konieczność jednorazowego wycofania pieniądza, wprowadzającego w życie politykę deflacyjną — trzeba pamiętać — jeszcze przed zakończeniem wojny w kraju zniszczonym, wymagającym koncentracji wysiłku w budowie podstaw uprzemysłowienia, w kraju o nieregulowanych stosunkach ekonomicznych i bez dostatecznej produkcji towarów przemysłowych na rynek.

Chciałbym dodać, że wówczas w tym powojennym okresie operacje takie były dokonane także w wielu innych krajach i to nie tylko socjalistycznych. Trzeba jednak sta-

le pamiętać, że ówczesna sytuacja jest niepowtarzalna.

Wydawałoby się, że to co po wiedzianem jest oczywiste. Jeśli jednak chętnie udzielam tych wyjaśnień, to dlatego, aby ostrzec zdeorientowaną część naszego społeczeństwa przed nieuzasadnioną i niepotrzebną nerwowością i podejmowaniem pochopnych decyzji, m.in. wyrażających się w dokonywaniu jakichś operacji w kasach oszczędnościowych.

Chcę więc swą wypowiedź zakończyć stwierdzeniem, że każdy ze spokojem może gromadzić swe oszczędności zarówno w gotówce, jak i w kasach oszczędnościowych.

Mauzoleum

Londyński „Times” informuje na czołowym miejscu o wydawaniu jakiegoś dziennika niedawno największej amerykańskiej stacji telewizyjnej National Broadcasting Company byłby premier Wielkiej Brytanii z ramienia konserwatystów — Harold Macmillan. Zapytano go m.in. dlaczego zakończył swą karierę polityczną w 1963 r. i nie przyjął jak większość z jego współpracowników tytułu „sir” i miejsca w Izbie Lordów.

— Zasiadałem przez 40 lat w Izbie Gmin — stwierdził Macmillan. Wielu z moich kolegów powdrowało w tym czasie do mauzoleum. Sam nie wyraziłem na to ochoty bowiem nie odczuwałem potrzeby, aby znaleźć się tam przedwcześnie... (JW)

Wszyscy Polacy dojechali do Monte Carlo

Dokończenie ze str. 1
chodów „Mini-Cooper”, „Porsche”, „Lancia”, „Renault” i „Citroen”. Imiennie wymienienia się nazwiska czterech zwycięzców poprzednich rajdów: Paddy Hopkirk (Irlandia), Timo Maekinen, Rauno Aaltonen i Pauli Toivonen (wszyscy Finlandia) a także Anglika Victora Elforda.

Jak podają agencje zachodnie grecki rajdowiec Jean Chronidis, który został zatrzymany przez policję jugosłowiańską za rzekome spowodowanie wypadku na szosie w Jugosławii, został z uwagi na brak dostatecznych dowodów winy, zwolniony i wyruszył w dalszą drogę do Monte Carlo. (o-za)

KOSZYKARZE WISŁY WYELIMINOWANI
Rozegrany w poniedziałek rewanżowy mecz o zakwalifikowanie się do ćwierćfinałów Pucharu Zdobywców Pucharów w koszykówce męskiej Wisła Kraków — ASK Warszawa — zakończył się zwycięstwem drużyny niemieckiej 72:68 (28:27). Pierwszy mecz tych zespołów wygrali także koszykarze z Lipska.

„Złoty Ekran” dla poznańskiej TV

Po raz piąty przyznano nagrody tygodnika telewizyjno-filmowego „Ekran” za najlepsze programy telewizyjne. Jury pod przewodnictwem Tadeusza Pszczółkowskiego postanowiło przyznać „Złoty Ekran” za rok 1967: w dziedzinie teatru za spektakl „Uktały, sprawa z roku 1800” — autorowi i reżyserowi Jerzemu Krasowskiemu; publicystyki: za program o tematyce ekonomicznej — Włodzimierzowi Łozińskiemu; za program przygotowany przez ośrodek terenowy — Telewizji Poznań — za programy muzyczne „Złoty Ekran” za kreację aktorską przypadła Marcie Lipińskiej za rolę w „Tani” Arbutowa i „Miesiącu na wsi” Turgieńowa, a za indywidualność telewizyjną — prof. dr. Konstantemu Grzybowskiemu („Rozmowy o współczesności”). (PAP)

Odnaczenia dla żołnierzy

W Zarządzie Głównym ZMS odbyła się uroczystość dekoracji srebrnymi odznaczeniami im. Janka Krasińskiego — ppior. Wiesława Urbanika, kpr. Jana Nowińskiego, st. szer. Jana Frontczaka i st. szer. Janusza Waszaka, którzy 4 bm. zatrzymali dwóch pracowników wojskowych ambasady USA i Kanady w czasie wykonywania przez nich zadań wywiadowczych. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek

GŁOS WIELKOPOLSKI
23. I. 1968 Nr 19 (7445)

Proces uczestników spisku antyrządowego w Kairze

Zapowiedź „rekonesansu” na Kanale Sueskim

W poniedziałek 22 bm. rozpoczął się w Kairze proces pięćdziesięciu czterech osób, którym zarzuca się udział w spisku antyrządowym po czerwcowej wojnie. Sprawę rozpatruje specjalny trybunał rewolucyjny, utworzony 28 listopada ub. roku. Posiedzenia trybunału są w zasadzie publiczne, o ile tylko — jak podkreśla agencja prasowa MEN — pozwolą na to względy bezpieczeństwa narodowego. Proces 54 ma potrwać około pięciu tygodni.

Inauguracja Salonu Młodych Twórców

Wczoraj w Pałacu Kultury w Poznaniu otwarta została pierwsza wystawa Salonu Młodych Twórców, któremu patronują: Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych, redakcja „Gazety Poznańskiej” i Biuro Wystaw Artystycznych w Poznaniu. Na wystawę inauguracyjną złożyły się obrazy studentów poznańskiej PWSSP z ogólnopolskiego konkursu na prace poświęcone 50 Rocznicy Rewolucji Październikowej.

Zebranych gości pośród nich kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR A. Anholcra i konsula ZSRR w Poznaniu S. Kolaskina powitał dyrektor Pałacu Kultury J. Szajek. W programie wystawy wprowadził zebranych rektor PWSSP S. Teisseyre. Otwarcia wystawy dokonał przewodniczący Prezydium RN Poznania J. Kusiak.

Wystawa eksponowana jest w sali marmurowej Pałacu Kultury. (ob.)

Bombardowania DRN

Dokończenie ze str. 1

ciągu ostatnich czterech lub pięciu lat zmierzają w kierunku kontynuowania obecnej polityki w Wietnamie polegającej na umacnianiu tam pozycji wojskowych USA. Wszelkie kroki takie jak budowanie baz, szerzenie odpowiedzialnej propagandy w sąsiednich krajach — dodał Fulbright — nastawione są na to, że zamierzamy tam przebywać przez bardzo długi okres.

Warunki pokoju postawione przez Stany Zjednoczone są równoznaczne z żądaniem bezwarunkowej kapitulacji — oświadczył senator Kennedy w wywiadzie dla towarzyszącej telewizyjnej CBS. Propozycja rozpoczęcia rokowań z chwilą gdy bombardowania i inne akty wojenne zostaną wstrzymane a którą przedstawił minister spraw zagranicznych Wietnamu północnego — dodał senator — jest projektem, który powinniśmy zaakceptować.

Cały pododdział patriotycznie nastawionych żołnierzy armii sągónskiej stacjonujący w bazie Phu Huu zbuntował się 2 stycznia przeciwko dowództwu sągónskiemu i przeszedł na stronę sił powstańczych — podaje agencja VNA. PAP

„Akcja styczeń 1968” — przeciwko neofaszyzmowi

W Monachium powstają zarysy frontu demokratycznego przeciwko narastającej groźbie neofaszyzmu, przeciwko restauracji sił, które doprowadziły do upadku republiki weimarskiej i przeciwko projektom uchwał o stanie wyjątkowym.

Przedstawiciele organizacji związkowych, studenckich i młodzieżowych oraz 200 osobistości ze świata nauki, kultury, literatury i publicystyki utworzyli ruch pod nazwą „akcja styczeń 1968”.

W dniu 31 stycznia br. w 25 rocznicę przejęcia władzy przez Hitlera, „akcja styczeń 1968” w sali monachijskiej „o muzeum organizację „wiel ostrzegawczy” i zamierza zaapelować do wszystkich postępowych sił NRF, z wezwaniem do walki przeciwko groźbie neofaszyzmu.

Już dziś do „akcji styczeń 1968” przylączył się szereg organizacji i osobistości opozycji, deklarując woli współpracy, co nadaje temu ruchowi charakter potencjalnego koordynatora pozaparlamentarnej opozycji.

„Inicjatorzy „akcji styczeń 1968” stoja na stanowisku, że walka z groźbą neofaszyzmu NRF nie może się ograniczać

do zwalczania neofaszyzmu, ale musi być walką krytyczną kampanią przeciwko ustawom, wyjątkowym i polityce bońskiej partii, która stworzyła możliwość odrodzenia się nacjonalizmu i faszyzmu.

W celu nadania „akcji styczeń 1968” odpowiednich ram organizacyjnych utworzone zostały komisje: finansowa i prasowa. Na czele komisji prasowej stoi znany publicysta Bernd Engelmann, krytykowany ostatnio przez oponentów i władze Bawarii za zdemaskowanie w audycji radiowej przesłuch i prawdziwego oblicza politycznego przywódców sudeckiego Landmannschaftu. Planuje się również powołanie komisji pedagogicznej w celu przeciwdziałania fałszywemu wychowaniu młodzieży.

Na wielkim wiecu ostrzegawczym w tocznicę objęcia władzy przez Hitlera przemawiać będą Günther Weisenborn, sekretarz generalny związku zawodowego metalowców Georg Benz i wiceprzewodniczący młodzieżowców Christian Richter. Znani aktorzy i popularni kabareciści wystąpią z politycznymi recytacjami i antyfaszystowską satyrą. (INTERPRESS)

Wśród oskarżonych w obecnym procesie znajdują się byli ministrowie: obrony Szams Badran i spraw wewnętrznych Abbas Radwan, jak również, w charakterze jednego z uczestników zeszłorocznego spisku antyrządowego, były szef wywiadu Salah Mohammed Nasr. Planowali oni obalenie rządu i odebranie władzy prezydentowi Naserowi drogą zbrojnego zamachu z udziałem czołgów i samolotów, wieczorem 27 sierpnia ubiegłego roku.

Jak dowiaduje się MEN, zarząd Kanalu Sueskiego zapowiada na sobotę operację „rekonesansową” na Kanale Sueskim, aby wytyczyć szlak nawigacyjny, który zapewniłby bezpieczne wyprowadzenie statków zagranicznych dotychczas tam uwięzionych. O tym planie

Schroeder przybył do Londynu

Boński minister obrony Schroeder przybył w poniedziałek do Londynu z dwudniową wizytą, w czasie której przeprowadzi rozmowy z ministrem Healeyem. Mają one być poświęcone wymianie informacji i ogólnej dyskusji nad problemami interesującymi obie strony.

Dzisiaj posiedzenie Sejmu

Dokończenie ze str. 1

ści zarobkowania mają szczególne naruszoną sprawność organizmizmu. Przepis traktujący o przyznawaniu 25 proc. dodatku

Pomyłka lekarska

Ucięto niewłaściwą nogę

Tragiczna w skutkach pomyłka lekarska spowodowała, iż pacjentka szpitala w Birmingham straciła obie nogi. Wskutek przeoczenia pacjentce amputowano zdrową nogę. Później, kiedy stan jej nie ulegał poprawie, odkryto pomyłkę: amputowano jej drugą nogę. Lekarzy odpowiedzialnemu za karygodne niedopatrzenie wymierzono jedynie nagane.

Losowanie 91 samochodów

Oddział Wojewódzki PKO, zawiadamia, że 26 bm., o godz. 9 odbędzie się w sali reprezentacyjnej Izby Remieślniczej w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 108/112, losowanie premiów PKO w postaci 91 samochodów osobowych — wśród właścicieli premiowych umieszczone w książeczce oszczędnościowych PKO, wystawionych na terenie m. Poznania i woj. poznańskiego.

Przedmiotem losowania będą samochody osobowe następujących marek: „Warszawa 204”, „Moskwa 408”, „Wartburg Standard”, „Trabant Limuzyna 601”, „Trabant Kombi — Uniwersal”, „Syrena 104”.

W 558 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 21 stycznia 1968 r. wpłynęło 346.962 zakładów. Fundusz wygranych wynosił — 573.487,— zł. Stwierdzono: 1 „piątke” w kolekturze 401 w Ostrowie Wlkp. w wysokości zł 104.688,—; 1 „czwórke” z liczbą dodatkową w kolekturze 43 w Poznaniu w wysokości zł 52.044,—; 69 „czwórek” po zł 1.508,—; 97 „trójek” premiiowych po zł 146,—; 2.378 „trójek” po zł 46,—; 1.900 „dwójek” premiiowych po zł 25,—; 25.046 „dwójek” po zł 5,—. Losowanie 559 gry odbędzie się w dniu 28 stycznia 1968 r. w Poznaniu na Starym Rynku o godz. 12, na którym niezależnie od miesięcznych nagród rzeczowych w losowana będzie 4-cyfrowa końcówka benderoli, na którą przypadnie: 2.500,— zł na kupony z benderoli V — zakładowa i abonamentowa; 1.500,— zł na kupony z benderoli III — zakładowa; 500,— zł na kupony z benderoli I — zakładowa. K445

Możliwość bratobójczej walki w Grecji?

Theodorakis przed sądem

Zwolniony z więzienia przez wojskowy reżim grecki Andre as Papanreou, syn byłego premiera Grecji Jeorjosa Papanreou przebywa obecnie w Paryżu. Ostatnio udzielił on wywiadu londyńskiemu dziennikowi „Guardian” i stwierdził, że zwiększają się wewnętrzne podziały między wojskowymi rządcami Grecji. Zapytany, czy istnieje możliwość nowego jeszcze bardziej reakcyjnego, zamachu w jego kraju wyraził on opinie, że Grecja jest na drodze do „krwawego konfliktu”.

Przed sądem apelacyjnym w Atenach rozpoczęła się w poniedziałek rano rozprawa przeciwko znanemu kompozytorowi i działaczowi politycznemu greckiej lewicy, Mikisowi Theodorakisowi. Kompozytor, który przebywa w więzieniu ateńskim, domaga się uchylenia wyroku 28 miesięcy więzienia, na jaki skazany został w ubiegłym roku przez trybunał junty wojskowej m.in. pod zarzutem obrzy króla. (PAP)

Liga Obrony Kraju rozwija działalność na wsi

Zarząd Wojewódzki Ligi Obrony Kraju w Poznaniu zawarł porozumienie o współpracy z Wojewódzkim Zjednoczeniem Państwowych Gospodarstw Rolnych w Poznaniu. Porozumienie to, które wczoraj zostało uroczystie podpisane przez obie organizacje, zakłada, iż istnieje zbieżność zadań obu instytucji, zwłaszcza w dziedzinie pracy społeczno-wychowawczej w środowisku wiejskim wśród pracowników rolnych oraz członków ich rodzin. Stwarza to sprzyjające warunki dla wszechstronnego współdziałania obu tych organizacji w dziedzinie oświaty i politycznej wychowania oraz obywatelskiego i politycznego przygotowania ludności wiejskiej. Umowa zobowiązuje do współpracy wszystkie ogniska terenowe obu organizacji w celu rozwijania i umacniania wśród pracowników rolnych PGR i członków ich rodzin poczucia odpowiedzialności za rozwój i bezpieczeństwo kraju. W tym celu obie organizacje podejmują się masowego szkolenia mieszkańców wsi w ramach ogólnego systemu obronnego kraju. Wspólnie więc zobowiązują się LOK i Wojewódzkie Zjednoczenie PGR do tworzenia oddziałów samoobrony, wspólnego podejmowania i realizowania czynów społecznych o charakterze obronnym i ekonomicznym, upowszechniania wśród mieszkańców wsi wiedzy technicznej, a także upowszechniania wiedzy o działaniu środków chemicznych. W celu zapewnienia realizacji tych zadań WZ PGR i ZW LOK przyjęły wspólny program działania. (1)

Katastrofa samolotu USA zagrożeniem nuklearnym

Amerkański bombowiec „B-52”, który dokonywał lotu patrolowego z pełnym ładunkiem bomb nuklearnych, rozbił się w niedzielę podczas przymusowego lądowania w pobliżu bazy wojennej Thule na Grenlandii. Jeden z członków 7-osobowej załogi poniósł śmierć, a drugi zginął bez wieści.

Pentagon opublikował w poniedziałek oficjalny komunikat, że „urządzenia jądrowe nie były doprowadzone do stanu gotowości bojowej i groźba wybuchu nuklearnego jest wykluczona”. (PAP)



TARGI LIPSKIE

3—12 MARCA 1968 R.

POLECAMY PT KLIENTELI

cena ca 1.870,— zł — wymiana 52,— marki

Zapisy: Oddział Poznań, ul. Ratajczaka 44, tel. 591-44

Portret szpiega

Proces przeciwko szpiegowi amerykańskiemu, b. pracownikowi Centrali Handlu Zagranicznego „Metalexport” inż. Jerzemu Strawie należy już do przeszłości. Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego skazał oskarżonego na karę śmierci wraz z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek mienia na rzecz skarbu państwa. Taki był epilog sprawy, która przez szereg głośnych dni przykuwała uwagę opinii publicznej. Sąd jednak, że z wielu względów, wśród których na czoło wysuwa się fakt, iż Strawa nie był i nie jest jedynym chciwym czy naiwnym, który działał lub działa na szkodę własnego kraju, warto powrócić myślami na salę rozpraw Trybunału Wojskowego, będącej miejscem spotkania sprawiedliwości ze zbrodnią. Sądzę, że warto również, może z konieczności bardzo pobieżnie, przyrzeć się mechanizmowi działania wywiadu amerykańskiego i celom, dla których zbiera on informacje o innych państwach, w tym również o Polsce.

W momencie, gdy po opuszczeniu swojego „Volks-wagena”, w jeden z ostatnich dni marca 1967 r. Jerzy Strawa został zatrzymany przez pracowników służby bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, posiadał jeszcze na sobie — jeżeli można użyć tej przenośni — skórną zadufanego w swe sily i możliwości doświadczonego wilka, kroczącego pewnie po ścieżkach szpiegostwa. Ten nie młody już, wytworny mężczyzna, cieszący się od lat opinią dobrego fachowca, któremu powierzono szereg odpowiedzialnych funkcji w instytucjach handlu zagranicznego, całą swoją powierzchownością mógł wzbudzać zaufanie i szacunek.

Istotnym w tej opinii był m. in. fakt, że Strawa starał się „nie rzucać w oczy”, rzadko przebywał w lokalach, prowadził domowy tryb życia. Wyjeżdżając natomiast za granicę nadbrał te „zaległości” hulając do woli. Zmieniał się wtedy nie do poznania. Czynił różniz — uwiecznione sukcesem wysiłki, aby wytworzyć wokół siebie atmosferę koleżeńskości i zawodowej przynależności. Jakemu celowi te wysiłki służyły — wykazało śledztwo i przebieg sądowy. Poważny i „koleżeński” inż. Strawa realizował po prostu zalecenia „wielkich amerykańskich mocodawców polecających m. in. na zbieraniu informacji, danych biograficznych a niekiedy nawet zdjęć współpracowników i przyjaciół”. Pewne światło na jego pełną oddania działalność szpiegowską rzuca przy tym fakt, iż — pod pozorem skromności — rezygnował z obietnic proponowanych mu wyższych funkcji, jeśli ich pełnienie wiązało się z ryzykiem przerwa-

nia bądź zmniejszenia osobistych kontaktów z agentami amerykańskimi na terenie Niemieckiej Republiki Federalnej.

Wróćmy jednak do chwili, gdy Strawa zatrzymany został przez oficerów służby bezpieczeństwa. Było to dla niego bez wątpienia nieklamane zaskoczenie. Podczas całej swojej pracy dla wywiadu USA zapewniano go przecież, że „wpadka” jest niemożliwa, że metodą zbierania wiadomości i technika przekazywania meldunków są tak dalece doskonałe, iż żaden kontrwywiad świata (poza amerykańskim oczywiście...) nie wpadnie na jego trop. Wierzył, że „bosso-wo” spod znaku gwiazdzystej flagi nie wystawiają go na żadne ryzyko, że myślał tylko o tym, aby jemu, broń Boże, nie stała się jakaś krzywda... Zauważała się „szlachetnym” intencjom swoich mocodawców, zbyt mało miał wiary w ofiarność umiejętności ludzi, którzy strzegą bezpieczeństwa również jego kraju.

W ów mroczny dzień usiłował sobie zapewne wmówić, że zaszło jakieś nieporozumienie, które szybko się wyjaśni. Posiadał przecież w kieszeni paszport i bilet lotniczy do NRF, dokąd już za dwa dni miał się znowu udać. Nie od razu też przyznał się do postawionych mu zarzutów. Skończył jednak miarą okazały się amerykańskie zapewnienia, skoro beznadziejnie było zaprzeczanie prawdziwe zawarte w dowodach rzeczowych, musiał nadejść czas skrupułów. Jerzy Strawa rozpoczął mówić o swoim szpiegowskim rzemiośle.

(c.d.m.)

LESZEK SROKA

W Powszechnych Domach Towarowych królestwo śniegu: uruchomiono dodatkowe stoiska z bielizną. Przeciśnierała, poszewki, ręczniki, ścielki. Gotowe i z metra, gładkie i z faktury, takie, jakich zawsze pełno na półkach i rarytasz, które trafiają się tylko w styczniu, w białym tygodniu.

Dlaczego właśnie w styczniu? Historia handlu mówi, że był to pomysł paryżanina pana Boucicaut, twórcy pierwszego uniwersalnego domu towarowego, którego nazwa — „Bon Marché” czyli „Niedrogo” przyciągnęła klientelę, przyzwyczajoną dotąd kupować w małych sklepikach na peryferiach miasta. W 1862 roku genialny pan Boucicaut postanowił „wydrzeć” gospodyniom domowym resztki pieniędzy, po zostając po zakupach świątecznych i sylwestrowym szaleństwie. Rola pokusy spełniła się, w ogromnym wyborze i po okazjowych cenach. Gospodynie polkneły haczyk: obrotu pana Boucicaut przeszły wszelkie oczekiwania. W następnym roku jego pomysł podchwycili inni kupcy paryscy, potem przyłączyli się handlowcy z różnych miast i krajów. Odtąd każdego stycznia w domach towarowych witała nas krajoobraza śnieżnej bieli: czasem zapożyczona „tygodnia” jest olbrzymią łabędź z serwetek stołowych, kiedy indziej widzimy polarnego niedźwiedzia z chustką do nosa. Dodatkowe atrakcje, reklama, obroty, zyski...

Tak minęło sto pięć „białych tygodni”, ale w sto szóste coś zaczęło się zmieniać. Wśród białej śniegu pojawiły się kolorowe plamy: tu paski, tam kwiaty gdzie indziej „pikasy”, a w jeszcze innym miejscu peizaże, jakich by się nie powstydził; renowowani kolorysty. Do „białego tygodnia” wtargnęła nowa bielizniarska moda i zbulwersowała, jeśli nie idee pana

Tylko dla kobiet?

Requiem dla białej pościeli

Boucicaut to jego slogan. Tydzień sprzedaży bielizny pościelowej, stołowej, kuchennej, kąpielowej, nie jest już biały, lecz kolorowy.

Revolucji w wiekowych przyzwyczajeniach dokonała kobieta paryżanka pani Primrose Bordier, projektantka w tym samym „Bon Marché” od którego wszystko się zaczęło. Stwierdziła, że współczesna kobieta i współczesne mieszkanie nie wymagają barw zdecydowanych, kontrastowych i jaskrawych. Takich, jakie odzwierciedlały psychikę Ewy XX wieku, istoty nie słabej, naiwnej, lecz zdobywczej i zdecydowanej. Precz z białą pościelą: narcizarki siostry Goitche i Barbara Ryłska wyglądają o wiele atrakcyjniej, gdy spoczywają wśród zieleni, oranżu czy ciemnego błękitu. Zadowolonych rekinów — wielobarwne cieszą oczy wspomnieniem kwitnących łuk i ogrodów. Na stole serwetki w kolorach i kształcie płatków jaskra czy różowej stokrotki zastępują kosztowne żywe goździki i tulipany. Dzieci uwielbiają jaskrawe kolory i chętnie myją się łapawicą z czerwonej froté niż białą...

Z takim estetyczno-psychologicznym uzasadnieniem barwna bielizna wkroczyła triumfalnie do mieszkań Francji i zaczęła zdobywać rynki całego świata. Po dwuletniej sprzeczności już 30 procent Francuzów śpi na kolorowych prześcieradłach; w samym tylko domu towarowym „Printemps” (konkurencie „Bon Marché”) w

Młodzież bez oblicza?

Pytanie jest oczywiście postawione prowokacyjnie, mało kto — choć są i tacy — dałby na nie odpowiedź twierdzącą. Już początek naszej dyskusji, listy młodych, które drukowaliśmy i które mamy w redakcyjnej teczkce (prosimy o dalsze) — wskazują, że nasza młodzież z powagą i odpowiedzialnością myśli o swej przyszłości. Dziś chcielibyśmy przez kilka uwag o młodzieży innych krajów, gdzie przeprowadzono odpowiednie badania i ogłoszono ich wyniki. Dowodzi to, że wszędzie młodzież jest przedmiotem zainteresowania. Zawsze zresztą tak było.

Już najstarsze dokumenty pisane, gdzieś sprzed 4 bez mała tysięcy lat mówią o młodzieży nienawidzącej szkoły i nauki, walczącej się bezczynnie słynącej z wybrków i — oczywiście — zupełnie niepodobnej do starszego pokolenia, gdy by to ono jeszcze młodzieża. Lud ujmuje to w przysłowie „nie pamięta wół jak cieleciem był”. Wszakże postawa ta — stwarzając pozory konfliktu pokoleń — jest aktualna i dzisiaj. „Myśmy byli inni”, „za naszych czasów nikt by sobie na to nie pozwolił”, „myśmy zbudowali, oni korzystają i jeszcze są niezadowoleni”. Takie głosy dają się często słyszeć. Problem jest wieczny i równie dobrze dotyczy Polski co Ameryki czy Azji.

Aby kształtować trzeba wiedzieć co i jak. Trzeba więc być bynajmniej tak łatwo. Nawet wybitni znawcy problemu, socjologowie i pedagodzy, mają diametralnie różne poglądy na stan umysłów młodzieży w danym czasie i danym kraju, poglądy oparte na obszernych badaniach, a więc wydawałoby się niepodważalne. A jednak sprzeczne.

Oto oceniając duchowe pokolenie młodych Amerykanów (w TSA), jeden badacz mówi o pokoleniu bez oblicza, odsadzając młodych od czci i wiary, pesymistycznie patrząc na przyszłość kraju o tak bezideowej konsumpcyjnie nastawionej, tylko o rozrywkach myślącej

młodzieży. Inny w tym samym czasie twierdzi, że młodzież ta nie różni się specjalnie od poprzedniego pokolenia, że bieżące życie na serio, przygotowanie się poważnie do zawodu i wcześniej do niego wchodzi. Jest bez złudzeń młodości, jest nad wiek dorosła („najstarsze młode pokolenie na świecie”).

Jeśli zaś mowa o młodzieży w kulturze zabawy i zbytku, to nie obejmuje ona całej młodzieży, różnie się też wyraża w różnych kręgach młodzieży. Jest wszakże pieczołowicie roznawiana przez byznes, który na nią nacelowuje reklamy, jako na ogromny rynek zbytu. Tej zupełnie fantastycznej reklamie ulegają i młodzi, i starsi, w rezultacie młodzież jest rozpieszczona, traktuje życie jako nieustającą zabawę. „Czas skończyć z karnawalem w szkolnictwie” piorunuje „Life” w tytule



artykułu domagającego się powrotu do szkoły kształtującej umysł, a nie przemieniającej się w rozrywkowe kluby dla dzieci i młodzieży. Idzie o przeciwstawienie się zasadzie: wszystko dla przyjemności dzie ci. Stwarza ona bowiem klimat moralny, w którym młodzież wszystkiego żąda dla siebie, nie stawiając samej sobie wymagań dostatecznie poważnych. Charakterystyczne dla tej sprawy jest przejawianie z rozwojem sportu w amerykańskich szkołach. Czy szkoła jest dodatkami do sportu? pytają niektórzy Amerykanie.

Bardzo interesujące dane o młodzieży francuskiej podał wielki tygodnik „Paris Match” opierając się na wynikach ankiety przeprowadzonej wśród młodzieży. Jest to więc głos samej młodzieży o sobie. Wynika z ankiety, że tylko pewna grupa młodzieży robi wokół siebie dużo hałasu (narkomani, długowłosi wielbiciele piosenek yé-yé) i zwraca na siebie uwagę wszystkich. Jest to jednak grupa nieliczna. Większość chce budować, działać. Młodzież jest optymistyczna, wykazuje wiele entuzjazmu wobec życia. Oczywiście optymizm nie chował młodzież zawsze. Dziejająca młodzież francuska ma chyba jednak więcej realizmu a mniej złudzeń.

Młodzi Francuzi wierzą w szczęście, gardzą pieniędzmi, komfortem (do czego zmierzali i zmierzają ojcowie), młodzi stanowią odrzucają to nowoczesne społeczeństwo, w którym pieniądze stanowią kryterium powodzenia. Uważają — że żyć pełnią życia nie można w sposób egoistyczny. Uszczęśliwienie drugich — oto co powinno być celem każdego człowieka. Szczególnie przede wszystkim widzą w miłości.

Po długim czasie znowu zabrzmiała w Filharmonii Poznańskiej muzyka Alberta Roussela, francuskiego mistrza współczesnego Ravelowi. III Symfonia mówi wszystko o indywidualności kompozytora, nazywanego dowcipnie przez kolegów „profesorem energii”. W istocie, zadziwia wspaniały rousselowski rozkład motorycznych rytmów. Harmoniczne śmiałości każą zaliczać autora do awangardy modernistów okresu międzywojennego. Skłonności polifoniczne pozwalają mu na użycie określenia: neoklasycyzm. Pewna oszczędność i specyficzny humor sugerują wpływy Prokofiewa. Szczególne skupienie i brak programowości mówią o rodzimych tradycjach Cesarza Francka. Oczywiście wyczuwamy w tej muzyce jeszcze i silne przeżycia osobiste.

Sylwetka twórcza jakże odmienna od profilu Ravela lub Debussyego. Ani śladu charakterystycznych, barwnych plam tamtych impresjonistów. Rysunek melodyki jest tu wyrazisty, choć składający się z krótkich, rwanych motywów — dziwnie szorstki, bardzo męskich i agresywnych. III Symfonia wprowadził na estradę polskie Feliks Nowowiejski (1935 r.), przywołując partyturę wprost z Pa-

W małżeństwie wierność uwa żają za cnotę główną. Chcą być użyteczni, działać skutecznie. Patriotyzm — z czym trudno się zgodzić — uważają za sprawę minioną, przebrzmiałą. Natomiast solidarność ludzka jest pojęciem nowoczesnym. Każę myśleć o Wietnamie i Harle mie, które buntować się i walczyć przeciw niesprawiedliwości na całym świecie. Przywiązują ogromną wagę do sprawiedliwości (oznacza ona m.in. zrozumienie innych ludzi). Młodzi nie są zbyt wyrozumiali dla Kościoła, nie mają do niego zaufania, widzą w nim często tylko hipokryzję. Najważniejszy jest dla nich szacunek dla człowieka, tak twierdzą zarówno wierzący jak i niewierzący. Podsumowując ankiety stwierdzono, że wskazuje ona na początek nowego humanizmu. Różni się nowy człowiek, równocześnie bardziej autonomiczny, bardziej odpowiedzialny i bardziej wrażliwy na wymogi życia w społeczeństwie.

A jaka jest nasza młodzież? Odpowiedzi chcielibyśmy uzyskać z dyskusji, którą prowadzi my na naszych łamach, chcemy, by najliczniej odpowiada li w niej właśnie młodzi, by mówili sami o sobie. Nie ulega wątpliwości, że i u naszej młodzieży występuje — choć raczej rzadko — postawa preferująca chęć użycia i konsumpcji, by mieć jak najwięcej, używać życia, wydawać, konsumować, gromadzić rzeczy. Obok zaś postawa preferująca pragnienie sławy i podziwu. Inni z kolei — i tych w naszej dyskusji najwięcej — za najcenniejsze uważają krytyczne zaangażowanie, chęć zmiany i rozwoju, pracę i naukę jako podstawy planowania życia i jego sukcesu. Jednym najbardziej imponuje osiągnięcie wysokiego stanowiska, a z nim władzę, by móc przeobrażać życie, kierować ludźmi. Inni chcą być wybitnymi specjalistami, ekspertami, chcą posiadać wiedzę dokonywać odkryć, wynalazków. Które postawy przeważają, które są najbardziej atrakcyjne dla naszej młodzieży wykaże — mamy nadzieję — nasza dyskusja pt. „Młodzi — no wocześni”.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Wrocław ma własny tygodnik

Od 1 lutego br. we Wrocławiu rozpocznie się ukazywać nowy tygodnik. Będzie to — jak informuje tamtejsze „Słowo Polskie” — pismo społeczno-polityczne „Wiadomości”. Adresatami nowego tygodnika mają być: inteligencja humanistyczna i techniczna, aktywni gospodarcy, szeroki krąg wysoko kwalifikowanych pracowników przemysłu.

„Wiadomości” będą tygodnikiem z mutacjami dla Wrocławia, Lubina, Legnicy, Świdnicy i Kłodzka. (k)

MUZYKA

Pod znakiem Francji

Już po wojnie J. Katlewicz dyrygował dzieło w Poznaniu (1959). Obecnie usłyszeliśmy Roussela pod sugestijną, dynamiczną batutą Z. Szostaka, który przez konal publiczność dla tej mimo wszystko niełatwej muzyki. Orkiestra popisała się efektownie, także w pastoralnym „Concerto grosso g-moll” A. Corelliego — danym na początku programu. Jeszcze wymienimy solistów: Z. Słowika (I skrzypce), B. Borowińskiego (II skrzypce), K. Janigę (wio loneczela). Przy klaviesie towarzyszyła Z. Brenćówna.

Naszemu młodym melomanom nazwisko paryżanki Magdy Tagliaferro mówi raczej niewiele. A przecież była pianistką o światowej sławie. Występowała pod najwybitniejszymi dyrygentami m. in. z J. Barbirollim w Carnegie Hall (USA). Potem z kolei zajęła się pedagogią, uzyskując zresztą dobre wyniki. W ostatnim czasie znowu powróciła na estradę, już jako 70-letnia artystka. Wic

W obronie Rydzyny

W minioną niedzielę, 21 bm., odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Komisji Opieki nad Zabytkami przy Oddziale Poznańskim PTTK. W dyskusji podkreślano potrzebę ochrony szczególnie zabytków etnograficznych, a zwłaszcza wiatraków jako zabytków dawnego przemysłu i zabytków budownictwa ludowego, nado stanowiących atrakcyjny akcent w równinny przez ważne krajoobrazie Wielkopolski. Pomimo że objęte są ustawą o ochronie zabytków, ich liczba maleje zatrażającą szybko. Uznano za pożądane utworzenie muzeum skansenowskiego dla zabezpieczenia resztek kultury ludowej Wielkopolski.

Wielkie zaniepokojenie wśród zebranych wywołała wiadomość o zamierzonej rozbudowie małej przetwórczo-owocowo-warzywniej w Rydzynie i lokalizacji tamże nowego większego obiektu przemysłowego, w ślad za czym miałyby pójść budowa nowego osiedla mieszkaniowego w postaci bloków i to na terenie zabytkowego parku.

Po Kazimierzu nad Wisłą Rydzyna jako drugie miasto w Polsce formalnie i prawnie została uznana za miastozabytek. Ochronie podlega nie tylko zabudowa w postaci starych domków mieszczkańskich o ozdobnych szczytach barokowych, ratusza, dwóch kościołów i zamku, ale całość założenia urbanistycznego. Ze stu miast i miasteczek w Wielkopolsce Rydzyna najlepiej zachowała plan miasteczka feudalnego z okresu późnego baroku. Pod tym względem jest też unikatem w Polsce, a tym samym atrakcją turystyczną i to nie tylko w skali krajowej. Podkreślić również należy, że miasteczko jest położone przy ważnym szlaku międzynarodowym. Miasteczko o starych tradycjach kulturalnych, ongiś posiadłość Rydzynskich, Leszczyńskich i Sułkowskich jest wielkim pomnikiem kultury narodowej i jako całość zasługuje w pełni na ochronę. Budowa większego zakładu przemysłowego i nowoczesnego osiedla mieszkaniowego przekreśliłaby jego wartość jako miasta-zabytku. Względny ekonomiczny nie mogą tu być czynnikiem decydującym. Wapliwa też jest ekonomiczność budowy zakładu przemysłowego na gruntach podmokłych. Przy dobrej woli można by przecież odnośny zakład wzniesić w pobliżu Lesznie albo Bojanowie. W jednogłośnie podjętej rezolucji zebrani postanowili wystosować petycję do władz wojewódzkich o niedopuszczenie do budowy nowego zakładu przemysłowego w Rydzynie.

Franciszek Jaśkowiak

W naszym
obiektywie



Anglik Victor Elford jest jednym z faworytów tegorocznego Rajdu Monte Carlo.



Drobny zabieg przed startem do kolejnego etapu rajdu. Adam Wędrychowski zakrapla Sobiesławowi Zasada oczy specjalnym płynem. W Poznaniu zaczynała się druga noc rajdowa.



Dobre czytanie map, umiejętne przygotowanie trasy na piśmie, to połowa rajdowego sukcesu.

Chwilę wolną warto więc wykorzystać na przestudiowanie najbliższych kilkuset kilometrów. Wszystkie polskie załogi współpracowały solidarnie w tym względzie. Atlas studiują w Poznaniu (od lewej) Ryszard Nowicki, Sobiesław Zasada i Adam Wędrychowski. Każda uwaga kolegi była skrupulatnie naniesiona do brulionu, stanowiącego niezbędne uzupełnienie najbardziej nawet dokładnej mapy.

Fot. (5) — K. Przychodzki



Olbrymim transparentem witali i żegnali poznańskiego kierowcę Henryka Rucińskiego (wsieda do wozu) miłośnicy sportu auto bilowego. Do wczoraj meldunki z trasy były pomyślne. Oby płynęły nadal takie same.



Sporo kłopotu miała służba porządkowa z kibicami przy ul. Mielżyńskiego. Na całej polskiej trasie największe zainteresowanie rajdem było w Poznaniu. Sobiesław Zasada udzielając wywiadu na granicy stwierdził, że w Poznaniu było na ulicach około 80 tys. ludzi, a we Wrocławiu około 50 tys.

W 70-lecie urodzin Sergiusza Eisensteina Rewolucjonista ekranu

Krytyk Leon Moussinac, który odkrył dla Francji radziecki film tak pisał: „Film Eisensteina na podobny jest do krzyku...”

Sergiusz Eisenstein to jedna z najwybitniejszych postaci w historii kinematografii światowej, klasyk radzieckiego kina. Wszelkie stronne uzdolnienia — był malarzem — eseistą, inżynierem, znakomitym reżyserem teatralnym — przeszedł do historii jako twórca wielu znakomitych filmów, z których na czoło wysuwa się „Pancernik Potiomkin”. Dzieło to stanowiło prawdziwą rewolucję w kinematografii światowej. Mimo że od momentu jego powstania upłynęło wiele lat

„Pancernik” zrealizowany był w 1925 r.) film ten oglądany jest — już w wersji dźwiękowej — na ekranach wielu krajów świata, a często nawet w telewizji. Na listach światowych bestsellerów zajmuje od momentu nowego powstania nieodmiennie pierwsze miejsce.

Wielkość Eisensteina oznacza się tym, że on pierwszy zrozumiał, iż istotą filmu jest przekazywanie całego pojęcia, nastroju za pomocą obrazów. Największą artystyczną zdobyczą jego twórczości był montaż. Pracował on początkowo nad koncepcją „montażu atrakcji”, który jego zdaniem miał zmienić stosunek widza do widowiska.

„Atrakcją — pisał Eisenstein — jest każdy agresywny moment teatralny, każdy element działający na zmysły i psychikę widza...”

Szokował więc widzów petardami wybuchającymi pod krzesłami w czasie przedstawienia, ekscentryczną dekoracją, czy inscenizacją. A wszystko po to, by oderwać uwagę widza od samego widowiska na rzecz pobudzenia jego emocjonalnej refleksji.

Ten „montaż atrakcji”, którego doświadczenia przeniósł do swego pierwszego filmu „Strajk”

W halach i na stadionach

Zimowy sezon pływacki w stolicy Wielkopolski obfituje w liczne spotkania. Notujemy także stałą poprawę wyników.

Podczas meczu Lech (Poznań) — Czarni (Wrocław), który zakończył się zwycięstwem Lecha 101:62, najlepszą pływaczką zwycięskiego zespołu Zdzisława użyła w wyścigu na 200 m. st. kła sycznym czas 2:47,8 min. Rezultat ten jest o 3,4 sek. lepszy od rekordu Polki należącego do Traczewskiej. Ponadto dobre wyniki uzyskali: 200 m. dow. Fortuniak (Lech) 2:33,2 min., który jest nowym rekordem okręgu poznańskiego, 200 m. grzb. — Kadzielska (Czarni) 2:42,8 min. i na tym samym dystansie również w stylu grzbietowym czas 2:27,3 (rek. okręgu) uzyskany przez Zakrzewską z Lecha.

W ramach rozgrywek o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów drużyna Poznania zakwalifikowała się do finału. Poznań pokonał Wrocław 31:18 oraz Zieloną Górę 29:10. Reprezentacja Poznania składa się z zawodników MKS — Starówka, AZS, Grunwald i Energetyka.

Juniorzy rozegrali w tenisie stołowym mecze o mistrzostwo ligi okręgowej. Dwa zwycięstwa odnieśli reprezentanci gnieźnieńskiej Stelli, którzy pokonali Unię Swarzędz 5:0 i Spartę z Obornik 5:3.

W Warszawie rozegrany został międzynarodowy turniej w piłce ręcznej. Dobrze spisali się piłkarze RK Trogiru z Jugosławii, którzy wywalczyli pierwsze miejsce i wyprowadzili swoje rodaczki Radnicki Belgrad, AZS W-wa — i stołeczną Skrę. 23 i 24 bm. zobaczymy Jugosławiaków — drużynę Trogiru w zawodach z Energetyką (o godz. 17) w hali Grunwald przy ul. Marcelesińskiej.

Przebywający na zgrupowaniu w Bydgoszczy piłkarze mistrza Polski Górnik Zabrze rozegrali mecz z miejscową III-ligową Polonią zwyciężając 1:0.

W tradycyjnym telewizyjnym spotkaniu drużyn Polski i ZSRR w akrobatyce sportowej, w którym występowały ekipy Warszawy i Moskwy, triumfowali reprezentanci ZSRR, wygrywając mecz w stosunku 97:94,6.

W Zakopanem zakończyły się międzynarodowe zawody w dwu-

boju. W konkurencji seniorów wygrał zespół Polski w składzie: Różak, Sobczak i Szczepaniak przed NRD. W konkurencji juniorów zwyciężyli również Polacy (Łukaszyk, Truchan i Rapać) przed NRD.

Bardzo dobrze spisali się polscy saneczkarze w Koenigssee. Wielką nagrodę NRF w konkurencji dwójek zdobyła nasza załoga w składzie: Lucjan Kudzia i Stanisław Paczka. Drugie miejsce wywalczyli bracia Gaworowie. W konkurencji jedynek kobiet wygrała Beldova (CSRS) przed Macher (Polska).

Podczas zawodów narciarskich w le Brassus w sztafecie 3x10 km. Polacy: Gasienica, Budny i Rysula zajęli dziesiąte miejsce. Zwyciężyła Szwecja przed Czechosłowacją i Szwajcarią.

Raid MC

Drugi śmiertelny wypadek wydarzył się w czasie tegorocznego rajdu Monte Carlo na szosie w pobliżu Le Mans we Francji. Malcolm New i Julian Chitty (Anglia) jadący na samochodzie „ford cortina lotus” zderzyli się z samochodem prywatnym którego kierowca, 43-letni Daniel Haubusseau z Le Mans poniósł śmierć na miejscu. Malcolm New został ranny, natomiast Julian Chitty wyszedł z wypadku jedynie z szoki.

Z Belgradu donoszą, że w Sarajewie został aresztowany uczestnik rajdu Grek Jean Chronidis. Niedawno miejscowości Runa Chronidis wpadł na idącą drogą kobietę, która doznała poważnych obrażeń. Chronidis nie zatrzymał się lecz uciekł z miejsca wypadku nie udzielając swej ofierze pomocy. Policji udało się aresztować greckiego kierowcę dopiero w Sarajewie. (PAP)

Zmarł R. Orlikowski

W Poznaniu zmarł po dłuższej chorobie znany, były koszykarz poznańskiej Warty, ostatnio międzynarodowy sędzia w tej dyscyplinie, 37-letni Roman Orlikowski. (x)

Koszykówka

Po ligowej przerwie wznowiono rozgrywki

Prawie dwa miesiące czekali poznańscy kibice koszykówki na wznowienie rozgrywek mistrzowskich I i II ligi. W ubiegłą sobotę ruszyły do walki o punkty koszykarki ekstraklasy, zaś w niedzielę koszykarze II ligi. Rozegrano również zaległe spotkania o mistrzostwo I ligi koszykarzy, która rundę wiosenną rozpoczyna w sobotę 27 bm.

W Poznaniu mieliśmy okazję oglądać 4 mecze koszykarek, w których startowały wszystkie trzy poznańskie zespoły reprezentujące nasze miasto w tej klasie rozgrywek. Olimpia odniosła dwa zwycięstwa zaś Lech i AZS po jednym. Niepokojącym jest fakt, że forma jaką zaprezentowały wszystkie trzy zespoły daleko odbiega od ideału. Do końca rozgrywek jeszcze daleko i jeżeli poznańskie nadal będą grały tak słabo jak obecnie to obawiamy się, że stracą swoje stosunkowo wysokie miejsce w tabeli.

A oto wyniki pierwszych dwóch kolejek spotkań rundy wiosennej koszykarek ekstraklasy:

Spójnia — LKS 64:78	
Czarni — AZS Kraków 66:50	
Lech — Olimpia 50:62	
AZS Poznań — Śląsk 62:58	
Wisła — AZS Warszawa 77:49	
Korona — Polonia 60:46	
Czarni — LKS 38:80	
Spójnia — AZS Kraków 57:41	
AZS Poznań — Olimpia 53:61	
Lech — Śląsk 47:40	
Korona — AZS Warszawa 57:60	
Wisła — Polonia 86:33	

TABELA			
1. LKS	13 26	950:692	
2. Wisła	13 25	1035:605	
3. Spójnia	13 22	830:699	
4. Olimpia	13 22	794:726	
5. Lech	13 20	705:725	

6. AZS Poznań	13 19	692:690	
7. AZS W-wa	13 19	721:731	
8. Polonia	13 18	659:725	
9. Korona	13 18	616:683	
10. Śląsk	13 17	716:789	
11. Czarni	13 14	540:1021	
12. AZS Kraków	13 14	516:713	

Po rozegraniu zaległych spotkań o mistrzostwo I ligi koszykarzy, mistrzem rundy jesiennej została zupełnie nieoczekiwanie drużyna Wybrzeża Gdańsk, która w sobotę gładko rozprawiła się ze Śląskiem Wrocław 73:55 zaś w niedzielę wygrała z mistrzem Polski AZS Warszawa 48:47. Na drugim miejscu w tabeli uplasowała się Legia, a trzecim Wisła, na czwartym AZS Warszawa, na piątym Śląsk i na szóstym Lech Poznań.

W rozgrywkach o mistrzostwo II ligi koszykarzy poznańska Olimpia wygrała z Widzewem Łódź 75:63. Również do przerwy prowadzili poznańscy 35:30. Niestety, nie powiodło się koszykarzom Stali Ostrów, którzy na własnym terenie przegrali z Bałdonem Katowice 46:47. Porażka ostrowian jest tym bardziej zaskakująca gdyż w pierwszej rundzie rozgrywek spotkanie z Bałdonem w Katowicach rozstrzygnęli oni na swoją korzyść. Mamy nadzieję, że był to chwilowy tylko spadek formy drużyny Stali Ostrów i w następnych meczach zagra ona zdecydowanie lepiej, tak aby utrzymać przodującą pozycję w swojej grupie. (s)

Tunel przez Pireneje

W toku są prace przy gotowawce do budowy tunelu przez Pireneje. Po stronie francuskiej jego wylot będzie się znajdował w Argout, na południe od Tarbes, po stronie hiszpańskiej zaś w miejscowości Biel sa.

Trasa między obn miejscowościami ma spadek wynoszący 5,4 proc. Trasa tunelu została już całkowicie wytyczona. Ponieważ przebiega ona na wysokości 1800 metrów nad poziomem morza, z tunelu będzie można korzystać jedynie od kwietnia do października. Oddanie tunelu do użytku ma nastąpić wiosną 1970 roku. (PAP)

Człowiek pancerni i pancerz

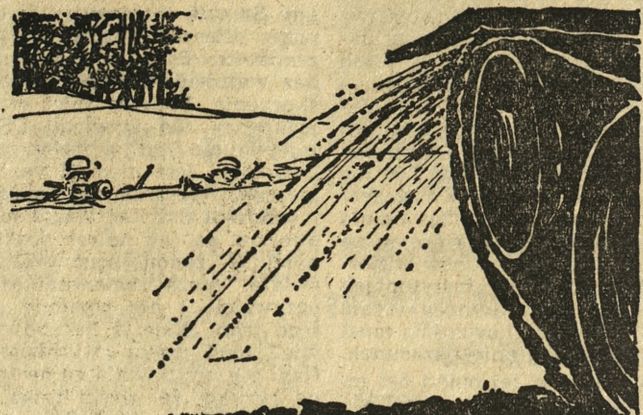
TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYJUNKI — SZYMON KOBYLINSKI

Wpatrzony w tę przywidłą kępe, dostrzegł błysk poprzez liście, a obok na trawie trzech grenadierów w centkowanych panterkach, w osuniętych na czoła hełmach. Zbyt blisko byli na straż.

Tamci, zoczywszy czołg, zawahali się na moment i to ich zgubiło. Nie zdążyli przytrzasnąć zamka i tylko w nagłym przestachu prysnęli na boki. Zgrzytnęło pod brzuchem wozu, targnęło całą maszyną.

— Z prawej drugi „pak”, obracają pierony — zameldował Jeleń. — Jak nie przegrzej nam w zadek.

Czołg gnał przed siebie pełnym gazem, silnik grał na wysokich obrotach.



Tuż potem wyszli na szczyt pagórka i zaczęli zjeżdżać po lekiej pochyłości w dół. Wieża znowu wykonała błyskawiczny obrót i Jeleń sam, bez komendy, załadował pocisk.

— Laboga, jak na karuzeli, na jarmarku. We łbie się kręci.

— Ojciec, tu już jałowce. Wsiadacie?

— Gdzie zaś, ja z wami.

— Przed nami okopy. Janek, nie próżnuj!

Przy ostatnich słowach Wasyl odpał i bliski wybuch wskazał Kosowi cel. Z góry więcej widać niż ze stanowiska kaemisty, więc dopiero teraz zobaczył poprzez kurz zyzakowaną linię rowów, a nad nią hełmy, trzy w jednym miejscu, i ręce grenadierów przedstawiające karabin maszynowy.

Semen, w lewo od nich, spostrzegł wysokiego draba z pancernicą na ramieniu. Byli już blisko, więc tylko ruszył lufą, pociskając jednocześnie spust.



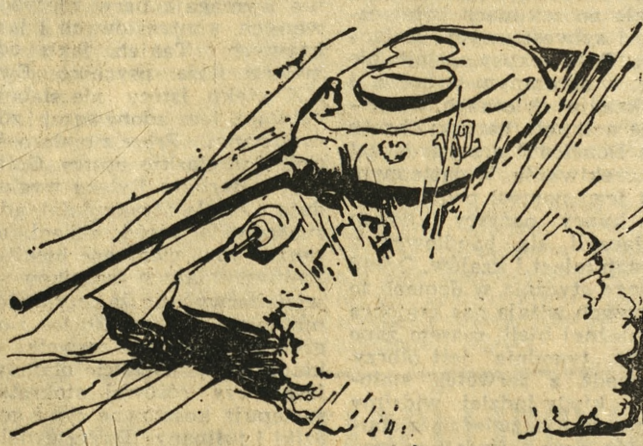
— Pompa wysiadła — ochryplym głosem zawołał Saakadzeszwili. — Idę do ręcznej.

— Dojdiesz?

— Dojdę.

— Uwaga, przed nami nasi. Wolniej, w prawo, jeszcze w prawo. Hamuj!

Było późno. Wasyl widział, jak z okopu przed nimi unosi się pleczysty żołnierz w poszarpanym mundurze, z jasnymi włosami, opadającymi spod hełmu na czoło i krzyżując otwartymi szeroko ustami, ciska wiązkę granatów.



Wybuch uderzył w pancerz, czołgiem szarpnęło. Czereśniak zwałił się na skrzynki z amunicją, na niego Gustlik. Zgasł silnik, stanęli w miejscu. Zapachniało dymem, Saakadzeszwili kropnął głową o pancerz, rozbił prawe kolano i wścieki, bo również widział przez wizjer, kto ich atakuje, nie wytrzymał — otworzył wąż i krzyknął na całe gardło:

— Durak, gdzie masz oczy? Swoich bijesz, wóz niszczysz — i tu dodał parę słów, których powtórzyć nie sposób.

cdn

NARESZCIE ŁATWE PRANIE



W paście i płynie

NADA BIELIŹNIE OLSNIEWAJĄCĄ BIEL.

Te najnowocześniejsze środki do prania nabędziesz:

w stoiskach PDT, we wszystkich sklepach MHD art.

chemicznymi oraz w sklepach PSS miasta Poznania.



STACJA OBSŁUGI RADIOWEJ
I TELEWIZYJNEJ

ZURT
ulica
Czerwonej Armii
nr 30
PRZENIESIONA
ZOSTAJE
(na czas remontu)
NA ULICĘ SIENKIEWICZA NR 20

„ZURIT” PROSI KLIENTÓW
o odbiór

oddanego do naprawy sprzętu RTV
do 30 stycznia 1968 r.

Po tym terminie obsługa Klientów
śródmieścia
i odbiór naprawionego sprzętu RTV
odbywać się będzie
w SORIT 7 — Poznań, ul. Sienkiewicza 20
M532

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych —
zatrudnią zaraz
— INŻYNIERA MECHANIKI na stanowisko kie-
rownika Sekcji Inwestycyjnej — oraz
— PALACZA na kotły wysokiego ciśnienia.
Dojazd do pracy zapewniony.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale
Kadr i Szkolenia — Poznań, ul. Bałtycka 85. K435

Zakłady Metalurgiczne — Pomet w Poznaniu, ul.
Krańcowa 15 — zatrudnią natychmiast:

- TOKARZY
 - ŚLUSARZY
 - ŚLUSARZY SAMOCHODOWYCH
 - ELEKTRYKÓW
 - ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH
 - SPAWACZY
 - FORMIERY
 - MASZYNISTÓW parowozu i lokomotywy spa-
linowej i z uprawnieniami PKP
 - POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW parowozu i lo-
komotywy spalinowej z uprawnieniami PKP
 - PRZETOKÓWYCH z uprawnieniami PKP oraz
 - PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do
pracy różnych w odlewni.
- Pracownicy niewykwalifikowani po przeszkole-
niu zostaną zatrudnieni na stanowiskach zalewaczy
oczyszczaczy, wybijaczy i formierzy maszynowych.
Zakład gwarantuje zakwaterowanie w pokojach
prywatnych na terenie m. Poznania dla pracow-
ników zamieszkałych powyżej 70 km od Zakładu.
W sprawie zatrudnienia i uzyskania szczegółowej
informacji dotyczącej zatrudnienia prosimy zgłosić
się pisemnie pod adresem: Dział Kadr i Szkolenia
Zawodowego Poznań, ul. Krańcowa 15, pokój 206.
tel. 720-81 wewn. 217. K10188

Zakład Doskonalenia Zawodowego

W POZNANIU,
ul. Kościuszki 57 — telefon 548-47
ORGANIZUJE WIOSENNY TURNUS
KURSÓW ZAWODOWYCH
ZEBRANIA INFORMACYJNE
dla kandydatów na w. w. kursy odbędą się
w gmachu Zakładu w następujących terminach:
— kursy kresleń technicznych, mechanicznych
i budowlanych — 30. I. 1968 r. — godz. 16;
— kursy kroju i szycia I st. dla niepracują-
cych — 30. I. 1968 r. — godzina 9;
— kursy kroju i szycia I st. dla pracują-
cych — 30. I. 1968 r. — godzina 17;
— kursy przygot. do egzaminów kwalifikacy-
jnych — czeladniczych i mistrzowskich —
dnia 31. I. 1968 r. w następujących godzinach:
— godz. 15.30 — czeladnicze dla metalowców;
— godz. 16.30 — mistrzowskie dla metalowców;
— godz. 17.30 — czeladnicze i mistrzowskie
dla elektryków;
— godz. 18.30 — czeladnicze dla pozostałych
zawodów;
— godz. 19.00 — mistrzowskie dla pozostałych
zawodów.

Na zebraniach informacyjnych przyjmowane
będą dalsze zgłoszenia na w. w. kursy.
Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekre-
tariat Zakładu w Poznaniu, ul. Kościuszki 57,
w godzinach od 8-20. K457

Praca

Kroćczynię lekkiej kon-
fekcji na 4 godziny dzien-
nie, przyjmę zaraz. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 14531g

Ogrodnik, wieloletni in-
struktor sadowniczy, przy-
cina, spryskuje drzewa
owocowe — wyjeżdżam w
teren. Telefon 672-828.
15010g

Nauka

Przyjmę ucznia w naukę
Warsztat mechaniczny Po-
znań, ul. Szamarzewskie
go 31. 14631g

Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczurków
na Poznań, Al. Marcin-
kowskiego 2a, parter.
13695e

Kupno

Włosy cięte, skupuje Zak-
ład Fryzjerski „Uroda”
Poznań, Wrocławska 8,
wejście Golebia. 13716g

Kupię maszynę do obcia-
gania guzików. Tel. 552-51.
15147g

Samochody

Podglówki — nowoczesne
do wszystkich typów sa-
mochodów, poleca wy-
twórnia Z. Janke Poznań —
ul. Dąbrowskiego 88,
telefon 406-23. 14229g

Sprzedaż

Wytwórnia wózków dzie-
cięcych poleca duży wy-
bór. Poznań, Kwiatowa
12. 13582g

Garaż betonowy stały,
przy Gospodzie Targo-
wej okazjnie sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 15074g.

Pekiničkyi szcznieta ro-
dowodowe sprzedam. Ja-
nika — Gorzów Wlkp.,
Słoneczna 64 m. 6. 338p

Wózki dziecięce, ostatnia
nowość, głębokie spacero-
we — poleca Wytwórnia,
Orzeszkowej 18a. 14912g

Wózki dziecięce, najnow-
sze modele, poleca Szcze-
pańska, Czerwonej Armii
61 dawniej 70. 14612g

Wytwórnia wózków dzie-
cięcych poleca najnowsze
modele, wysoka jakość —
Głogowska 135. 14840g

Wózki dziecięce, wielki
wybór oraz materace —
wszelkie rozmiary, pole-
ca Brzozowska Poznań,
Czerwonej Armii 10.
12403g

SPÓŁDZIELNIA PRACY FRYZJERSKO - KOSMETYCZNA
W POZNANIU

ZAWIADAMIA

że został otwarty nowocześnie urządony

ZAKŁAD FRYZJERSKI NR 48

narożnik ul. Grochowskiej — Świt

Pawilon Handlowy nr 29

ZAKŁAD WYKONUJE USŁUGI

**fryzjerstwa męskiego
damskiego, manicure
i kosmetyczne**

ZAKŁAD CZYNNY od godziny 7 do 22.

P. T. KLIENTÓW ZAPRASZAMY

DO KORZYSTANIA Z USŁUG TEGO ZAKŁADU.

K172

AUTOMOBILKLUB WIELKOPOLSKI

W POZNANIU,
ul. Libelta 26 — telefon 518-24

uruchamia dnia 25 stycznia 1968 r. o godz. 16

kursy kierowców amatorów

Wykłady w dni: wtorki, czwartki i soboty.
Zapisy przyjmuje się codziennie od godz. 9-16
również na kurs kategorii III - zawodowej.
15107g

KOMUNIKAT

Poznańska Komenda Straży Pożarnej, Poznań, ul.
Maszalarska 3 — podaje do wiadomości mieszkań-
com Poznania o PONOWNYM URUCHOMIENIU
po czasowej przebudowie, urządzeń publicznej sy-
gnalizacji przeciwpożarowej na terenie dzielnicy
Wilda.
Urządzenie włączono w dniu 18. I. 1968 r. M499

Różne

Maszyny do szycia napra-
wia, Warsztat Mechanicz-
ny, Gwardii Ludowej 42.
14882g

Warsztat mechaniczny A.
Kiszczyński, Poznań, ul.
Szamarzewskiego 31, wy-
konuje frezowanie kół
zębatach czołowych o zę-
bach prostych, śrubo-
wych i ślimakowych do
modułu 10 oraz do 1000
m/m średnicy. 14630gpa.

Wypożyczalnia najmod-
niejszych sukien ślub-
nych, welonów oraz na-
kryć do chrztu. Mickie-
wicz 20. 14526g

Zguby

Zgubiłem legitym. szkol-
ny nr 148/64 wydaną przez
ZSZ w Gostyniu, na na-
zawisko Mieczysław Du-
dek, Gostyń, Nowe Wro-
ta 1. 333p

Zgubiono legitym. służ-
bową wydaną przez Wy-
dział Oświaty i Kultury
Prz. PRN w Koscinie.
na nazwisko Andrzej Sa-
melczak, Koscin, Zwir-
ki i Wigury 47. 332p

Dnia 21 stycznia 1968 roku zmarł po długiej
chorobie

Bernard Szejner

W Zmarłym straciłmy dobrego i sumiennego
pracownika oraz kolegę.

Cześć Jego pamięci!

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie Zmarłego

składają

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA

WSPÓŁPRACOWNICY

Instytut Technologii Drewna w Poznaniu

15210g

Dnia 19 stycznia 1968 r. odeszła od nas nie-
spodziewanie, opatrzona Sakramentami św.,
w 30 roku życia, moja najdroższa żona, nasza
ukochana córka i siostra

Irena Wielki

z domu CIERPISZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 bm.

o godz. 15 na Dębcu przy ul. Bluszczejowej.

W głębokim żalu pograżona

RODZINA

Poznań, Grochowe Łąki 3 m. 26,

Opolska 44 m. 3. 15179g

Dnia 20 stycznia 1968 r. zmarł, przeżywszy

36 lat,

Józef Kubiak

długoletni członek Spółdzielni,

ofiarny pracownik i serdeczny kolega.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie Zmarłego składają

RADA, ZARZĄD i PRACOWNICY

Farmaceut.-Chemicznej Spółdzielni Pracy

„Ziółtelek” w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 stycz-
nia 1968 r. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej
na Junikowie. K548

Dnia 19 stycznia 1968 r. zmarła po krótkiej
chorobie, w wieku 30 lat,

Irena Wielki

W Zmarłej straciłmy miłą i lubianą kole-
żankę oraz sumienną i oddaną współpracownicę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 bm.

o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Bluszczejowej 7.

WSPÓŁPRACOWNICY

RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA

Wojewódzkiego Przeds. Tekstylno - Odzieżowego

w Poznaniu

M524

W dniu 21 stycznia 1968 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., po krótkiej chorobie, prze-
żywszy 76 lat, śp.

Andrzej Szmyt

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm.

o godz. 14 z kaplicy cmentarnej w Puszczyko-
wie.

W smutku zawiadamia

RODZINA

15230g

Franciszka Łakoma

z domu NOWACKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm.

o godz. 14 z kaplicy cmentarnej w Puszczy-
kowie.

W głębokim smutku pograżeni

CÓRKI i SYNOWIE z RODZINAMI

oraz RODZINA

Puszczykowo, ul. Sobieskiego 24. 15256g

Dnia 20 stycznia 1968 r. zakończył swój do-
czesny żywot, opatrzony Sakramentami św.,
nasz ukochany mąż, ojciec, syn, brat, teść,
szwagier i wuj, śp.

mgr Dymitr Bohdan Kwiatkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24. I. 1968

roku o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.

Msza św. zostanie odprawiona w Czacz, dnia

25. I. 1968 r. o godz. 9; druga msza św. w ko-
ściele św. Krzyża w Poznaniu o godz. 7 w pią-
tek, dnia 26 I. 1968 r.

W imieniu rodziny

KS. MIŁAN KWIATKOWSKI

Poznań, Junacka 13. Czacz. Srem. 15172g

Dnia 22 stycznia 1968 roku zasnęła w Bogu,
w 81 roku życia, nasza ukochana, dobra matka,
teściowa i babcia, śp.

Józefa Piaskowska

z domu PLEWINSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24. I. br.

o godz. 11 z kościoła parafialnego w Ołoboku.

pow. Ostrów Wlkp.

W imieniu rodziny

KS. MIKOŁAJ PIASKOWSKI

Ołobok Ostrów Wlkp., Mchy. 15211g

Dnia 21 stycznia 1968 r. odszedł od nas nagle,
opatrzony Sakramentami św., mój najukochań-
szy i najpragmatyczniejszy mąż, nasz troskliwy ojciec,
teść i dziadek, przeżywszy lat 83

Ludwik Remszel

mistrz piekarsko - cukierniczy

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm.

o godz. 11 w Kórniku.

W głębokim smutku pograżona

ZONA i RODZINA

Kórnik plac Niepodległości 40.. 15218g

Dnia 17 stycznia br. zmarł, w wieku 84 lat,
nasz długoletni pracownik

Michał Dreger

W Zmarłym tracimy sumiennego i długolet-
niego pracownika.

Wyrazy współczucia

RODZINIE ZMARŁEGO SKŁADA

PRZYCHODNIA OBOWODOWA w CZARNKOWIE

WYDZIAŁ ZDROWIA i OPIEKI SPOŁECZNEJ

P. O. P. i RADA ZAKŁADOWA

15138g

Zenon Małecki

kierownik Zakładu PGR Linie

W Zmarłym tracimy oddanego pracownika

i nieodżałowanego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 bm.

o godz. 15 na cmentarzu w Nowym Tomysku.

Pamięć o Nim będzie zawsze żyła wśród nas.

Wyrazy współczucia

RODZINIE ZMARŁEGO SKŁADAJA

RADA ZAKŁADOWA — POP — DYREKCJA

Przedsiębiorstwa PGR Pniewy Zamek

15183g

Dnia 21 stycznia 1968 r. po długotrwałych
ciężkich cierpieniach zgasiło nasze stońce do-
mowe, moja najdroższa żona, nasza najtro-
skliwsza matka, teściowa i babunia

Maria Włoch

z domu PATULA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm.

o godz. 13.40 z kościoła cmentarza na Juniko-
wie.

o czym zawiadamiamy w nieutulonym smutku

MAŻ, SYNOWIE, SYNOWIE i WNUKI

Poznań, Kossaka 14 m. 6. 15203g

W dniu 19 stycznia 1968 r. zmarł długoletni
członek naszej Spółdzielni

Michał Kotek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 stycz-
nia 1968 r. o godz. 12 na cmentarzu regional-
nym Poznań-Junikowo.

Zonie i Rodzinie Zmarłego

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składają

RADA, ZARZĄD i PRACOWNICY

Rzemieślniczej Spółdz. Zaopatrzenia i Zbytu

Stolarzy „Jedność” w Swarzędzu

15977g



Redaguje Kolegium Mariano Flejsterowicz (sekretarz redakcji)
Redaktor naczelny: Mieczysław Skąpski Zbigniew Szumowski
Zastępca red. naczelnego: 557-76 w godz. od 9-18. redaktor
dział łączności z czytelnikami: 557-18. Informacje dla czytelników: 557-18
Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń
Poznań ul. Grunwaldzka 19 (telefon 452-89; 511-21. Za treść i termi-
nowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenu-
meracji informacji udziela placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady
Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań ul. Zwierzyniecka 3, Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. S-3

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 13 (7445) 23 I 1968

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Kram z piosenkami”; NOWY — g. 19 „Mazepa”; OPERA — g. 19 „Halka”; OPERA — g. 19 „Mam'zelle Nitouche”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Tęczyk Jeana”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 15, 17.30 „Na los szczęścia Baltazarze” (franc. 18 l.); 19.30 „Kamera” (seans zamknięty); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30, 20.15 „Flap, Flap i inni” (USA 11 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30, 20.15 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30, 20.15 „Cztery pancerni i pies” (IV zestaw — pol. 7 l.); GONG — g. 10, 12, 16 „Orzeł” (pol. 14 l.); 18, 20.15 „Wspaniały rogowiec” (włoski 18 l.); GRUNWALD — g. 16 „Kasjarz” (ang. 14 l.); 18.30 „Wyrok w No rymberdze” (USA 16 l.); GWIAZDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30, 20.15 „Tremas” (USA 14 l.); 18, 20.15 „Zarezerwowane dla śmierci” (NRD 16 l.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 17 „Skarb w Srebrnym Jeziorze” (NRD-już. 11 l.); 19.30 „Dok” (MALTA — g. 16, 18, 20 „Pan do towarzystwa” (franc. 16 l.); MINIA — g. 15, 17.30, 20 „Złoty człowiek” (weg. 12 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30, 20.15 „Quentin Durward” (USA 11 l.); OŚCIE — g. 16, 18, 20 „Z powodu kobiety” (franc. 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Kaukaska branka” (radz. 11 l.); PALACOWE — g. 15 „Pollyanna” (USA 11 l.); 17.30, 20 „Błędne gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy” (włoski 18 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 „Dziś i jutro” (USA 14 l.); RUSALKI (Szwedz) — nieczynne; SCALA — g. 16 „Paniątko z okienka” (pol. 12 l.); 19.15 „Pociąg pod specjalnym nadzorem” (czeski 18 l.); TECCA — g. 16, 18, 20 „Zamieć” (czeski 14 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 „Pieciu meżów pani Lizy” (USA 16 l.); WCZA SOWICZ (Puszczkowo) — nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 20 „Słodki ptak młodości” (USA 16 l.); WRZOS (Lubów) — g. 18 „Rio Conchos” (USA 14 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FO TOPLASTIKON — g. 12-21 „Zwie dzamy Europę” cz. 1.

DVZURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa (ul. Garbary 17, tel. 510-21), chirurgia, internia, okulistyka. Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; poradę lekarską, tel. 637-35; podstacje ul. Kórnicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 — (cała doba). Ambulatoria: Chelmońskiego 20 — czynne internistyczne — cała doba, pediatryczne — g. 15-23, stomatologiczne — g. 18-7, chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba, chirurgiczne II, ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba. Włodowska Stacja PR — (ul. Kościuszki 103) telefon 566-66. Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba) Główna 53, Starolecka 79 (dyżur nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, telef. 672-414, od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

MUZA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15. Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15. Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) — nieczynne. Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9-15. Przyrodnicze (Swierczewskiego) — g. 12-16. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowa) — g. 10-15. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — nieczynne. Wyżolenia Poznania (Cytadela) — nieczynne. Muzeum w Rogalinie — g. 10-15. Muzeum w Gołuchowie — g. 10-15.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne — „Krzemionki Opatowskie” — g. 9-15. PTF (Paderewskiego 7) — wystawa indywidualna K. Wendlanda — g. 10-19 (do 30 bm.). Muzeum Narodowe — „Malarstwo hiszpańskie w zbiorach polskich” — g. 9-15. Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15. ZPAP — Arsenal (St. Rynek) — prace J. J. Eichlerowej — g. 10-18 (do 28 bm.). Klub MPiK (ul. Ratajczaka 39) — Wystawa barwnych reprodukcji „Japonia” — g. 10-20 (do 25 bm.). BWA (St. Rynek) — Arsenal „Sztuka artystyczna” Miluse i Reni Roubickov oraz „Malarstwo Jerzego Skrebeca” — g. 10-18 (do 7 II).

RADIO

WTOREK: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 7.45 „Biekitna szafeta”; 8.15 Mel. rozrywk. 8.49 Mówi Technika: „Wynalazki pilnie poszukiwane”; 9 Dł kl. IV „Obrazki z naszej przeszłości”; 9.20 Polskie mel. ludowe; 9.40 Dla przedszkoli „Pan Sioh”; 10 „Luna” fragm. pow.; 10.20 Mistrzowie Baroku; 11 Dla kl. VIII „Wychowanie obywatelskie”; 11.20 — Gr. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 „Na swojska nutę”; 12.40 „Wieści, te-

W ciągu ub. roku

68 000 gości w „Merkurym”

Hotel — miasteczko

Trzeci, pełen rok działalności (oddanie do użytku nastąpiło w czerwcu 1964 roku) zakończył hotel „Merkury-Orbis” z nadspodziewanymi wynikami. Przez cały okres 1967 roku udzielono tutaj 150 000 noclegów. W hotelu mieszkało łącznie ponad 68 000 osób, w tej liczbie 18 000 cudzoziemców. W rezultacie plan finansowy przekroczono o 8 mln. zł.

W ciągu jednego roku mieszkało w hotelu „Merkury” prawie tyle osób, ile — mieszkańców liczy Kalisz. W hotelu gościło z zagranicy o 6 000 osób więcej niż w poprzednim roku.

Oto dla porównania niektóre liczby (w nawiasach — dane z 1966 r.): Brytyjczyków było w zeszłym roku 2 300 (1780), obywateli NRD 2140 (1700), Francuzów 2 030 (1970), Szwedów 1500 (980), gości z NRD 1320 (1280), Amerykanów 1300 (890), Rosjan 1170 (671). W sumie gośćmi „Merkurego” byli cudzoziemcy z 72 krajów. Zanimowano m. in. przyjeżdżających z takich krajów, jak Japonia, Indonezja, Irak, Libia, Chile, Sudan, Kolumbia, Urugwaj, Meksyk, Ekwador, Etiopia, Australia czy Nowa Zelandia.

Gośćmi hotelu byli także liczni meżowie stanu, politycy, działacze z Polski i różnych stron świata, czego wymownym dowodem są wpisy do pamiątkowej księgi hotelowej. Hotel ma też liczne listy gratulacyjne i pochwalne, świadczące o tym, że ta jedna z trzech krajowych placówek, którym przyznano kategorię „lux” zasługuje na takie wyróżnienie.

Największe nasilenie przyjazdów gości zagranicznych zanotowano — podobnie jak poprzednio — w okresach poznajskich imprez targowych, zwłaszcza MTP oraz w sezonie

Zakłady Rowerowe dla Domu Dziecka

Na początku grudnia ubr. Zarząd Zakładowy ZMS przy Zjednoczonych Zakładach Rowerowych w Poznaniu, wystąpił z propozycją zorganizowania akcji „Radość pod choinką” włączając do niej załogę całego Zakładu wraz z członkami koła ZMS. Po ogłoszeniu przez radiowęzeł zakładowy komunikatu dotyczącego tej akcji, cała załoga natychmiast pośpieszyła z przekazywaniem upominków w postaci zabawek, książek, słodczy.

Ostatnio przedstawiciele koła ZMS udali się do Domu Dziecka w Szamocinie k/Chodzieży, by nagromadzone upominki przekazać dzieciom.

Wreczenia zabawek dokonał przewodniczący koła Zakładowego ZMS, na ręce kierownika twa Domu Dziecka, w obecności dzieci. Popołudnie spędzono przy wspólnym śpiewie, wierszach i zabawie, przy akompaniamencie akordeonu.

Nasze stosunki z tym Domem Dziecka będą nadal utrzymywane, aby dzieci odczuwały troskę społeczeństwa. Najbliższe spotkanie z dziećmi zaplanowano na dzień 1. VI. 1968 r. z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. (na)

piej, taniej”: 13 Dla kl. VII i VIII „Z wizytą w Warszawskim Teatrze Wielkim”; 13.25 Muz. operowa; 14 „Karty z naszych dziejów”; 14.15 „Sportowcy więcej na start”; 14.30 Ulubione przeboje w oprac. orkiestrowym; 15.05 Dla szkół średnich „Biologia przyszłości”; 15.25 Konc. solistów; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Z melodia i piosenka od Bałtyku do Morza Czarne go; 18.45 Kurs j. ang.; 19.10 Reportaż Red. Społ.; 19.30 30 minut dla 5-ciu zespołów instrumentalnych; 20.31 Studio Klasyczne „Piotr i Tatiana” słuch.; 21.30 Muz. polska; 22 Konc. żywych; 22.35 Studio Piosenki; 23.15 Sylwetka kompozytora — Archangelo Corelli; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8 Po jednej piosence; 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 8.35 Przegląd czasopiśm regionalnych; 8.45 Wiązanka walców; 9 Popularna muz. baletowa; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 Konc. Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 10.50 „Dzień piszyczka” odc. 8 pow.; 11.10 „W obiektywie nauki”; 11.25 Z twórczości B. Barтока; 12.25 Konc. rozrywk.; 12.50 „Lenin w oczach współczesnych” pog.; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Agrochem”; 13.20 Grajaca szafa; 13.30 Słuchacz pisać — my odpowiadamy; 14 Muz. polska; 14.30 „Zielone sygnały”; 14.45 „Biekitna szafeta”; 15 Konc. rozrywkowy; 15.30 Dla dzieci „Przygody Tomka Sawera”; 16.05 Publicystyka miedzywar.; 17.25 „Listy spod liny”; 17.35 Śpiewa Ewa Demarczyk; 17.50 Komentarz społ.; 18.10 Muz. popularna; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Uniwersyteckie Radio w Cykl; „Eskulap idzie na Politechnikę”; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Kalendarz kulturalny; 20

letnim, kiedy to przyjeżdża do naszego miasta wielu turystów. Dzięki tak znacznemu podniesieniu się frekwencji, wykorzystanie „Merkurego” sięgnęło w ub. r. średnio 72 procent. Warto tu jednak dodać, że znaczne przekroczenie planu efektów finansowych zawiaduje hotel głównie wzrostowi frekwencji w kawiarni i restauracji.

Skoro mowa o jedzeniu — największym obecnie problemem stanowi dla kierownictwa sprawa podawania śniadań. Kawiarnia liczy 120 miejsc. Jeśli przeto mieszka w hotelu naraz 600 osób, większość z nich żyćzy sobie śniadanie do pokoju, a wszystkie prawie zamówienia należy zalać w ciągu zaledwie 1,5 godziny. Stąd problem — jak usprawnić obsługę, tym bardziej, że nie zawsze można to uczynić przez zwiększenie liczby kelnerów. Mniej kłopotu jest z podawaniem kolacji, chociaż np. w okresach targowych pokoje musi obsługiwać aż 7 kelnerów.

W ciągu ub. roku „Merkury” poważnie zwiększył swe wpływy dewizowe, co wiąże się ściśle ze wzrostem liczby przyjeżdżających cudzoziemców, i to głównie z Zachodu. Stale zwiększa dochody istniejący w hotelu sklep PeKaO.

Stwierdziliśmy już, że hotel „Merkury” z powodzeniem można przyrównać do małego miasteczka. Potwierdzają to różne dane. W zeszłym roku hotel zużył: 1591 ton mialu węglowego, 1 334 189 kWh energii elektrycznej, 66 316 m sześć. wody i 33 099 m sześć. gazu. A oto niektóre dane z działu gastronomicznego, także z ubiegłego roku: 32,8 t maki pszennej; 44,5 t cukru i wyrobów czekoladowych; 63,4 t różnego mięsa; 16 100 l mleka; 604 500 jaj; 516 kg herbaty; 3,4 t kawy naturalnej i 87,1 t tłuszczów. Ponadto sprzedano 31 109 butelek różnych napojów alkoholowych (przeważnie 0,5 l), 6106 butelek wina oraz 550 000 butelek wody sodowej, której wytwórnię prowadzi hotel we własnym zakresie.

Jak wiadomo, w hotelach „Orbis” przesunięto od nowego roku początek doby hotelowej na godz. 14. Na ogół ta innowacja spotkała się z uznaniem gości. Jest jednak jeszcze wielu takich, dla których godz. 18 była wygodniejsza. Po prostu wszystko zależy od tego, jakim kto pociąganiem przyjeżdża do naszego miasta.

W trosce o wysoki poziom imprez artystycznych, urządzanych w „Merkurym” zawsze w okresach targowych, a także z innych okazji, kierownictwo weszło w porozu-

po raz pierwszy na antenie; 21.40 Konc. Ork. Łódzkiej Rozgł. PR; 21.50 Sprawozd. dźwiękowe z plenarnych obrad Sejmu PRL; 22.20 „Filozoficzne nowości książkowe”; 22.35 S. Prokofiew — Sonata na wiolonczelę i fortepian; 23 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 15, 19, 21, 23.50. PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.05 All stars — czyli same gwiazdy; 17.30 „Szatański spisek” odc. 26 pow.; 17.40 „Czern. brzo i beż” jazzowa suita Duke'a Ellingtona; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 „Dawne dobre czasy” — humoreski; 18.25 Con amore — piosenki włoskie; 18.45 Głos młodych instrumentalistów; 19 Mała Encyklopedia Wielkiego Dramatu — A. Arbuzow; 19.30 Ballada po rosyjsku; 19.50 J. Vitali „Chaconne” — gra J. J. Helfet i R. Ellsasser; 20 Rozszyfrowujemy piosenki; 20.20 „Niedziela będzie dla was”; 21 Wszystko o medycynie; 21.20 1 200 sekund w rytmie rock and rolla; 21.40 „Pasła panna gasiora” — poezja ludowa; 21.50 Opera — J. Offenbacha „Opowieści Hoffmannów”; 22.07 Śpiewa — Harry Belafonte; 22.15 Co wieczór powieść — 10 odc. „Potop”; 22.45 Kompozytorzy dzieciom; 23 Karnet balowy — wiersze M. Pawlikowskiej-Jasnowskiej; 23.05 „Muzyka nocy”; 23.50 Śpiewa Astrud Gilberto.

TELEWIZJA

WTOREK: 10 — „Szczypie mróz pada śnieg” dla kl. I; 10.20 — „Sieci Saturna” — cz. I „Spotkanie z nieprzyjacielem” — film TV prod. czeski; 11.55 — „Język polski dla kl. XI” — „Nosorożce”; 12.35 — Przysposobienie rolnicze — „Nowozy azotowe”; 16.20 — Przy-

mienie z „Estradą”. W ten sposób chce ono zapewnić na hotelowe występy czołowe gwiazdy sceny i estrady krajowej oraz z zagranicy. Ostatnio np. wprowadzono okresowe występy estradowe w kawiarni, co spotkało się z uznaniem ze strony jej stałych bywalców. (c)

Trzy koncerty na peryferiach

Dyrekcja Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego, kontynuując cykl koncertów „Na rogatkach miasta”, organizuje w najbliższych dniach trzy imprezy.

24 bm., o godz. 18 — w Szkole Podstawowej nr 49 przy ul. Łozowej, 25 bm., o godz. 18 — w Domu Kultury „Pomet” przy ul. Krąkowiej oraz 26 bm., o godz. 18 — w Dzielnicowym Klubie Kultury w Naramowicach (ul. Rubież 20). Wykonawcami koncertów składających się z najpiękniejszych melodii operowych będą soliści Opery Poznańskiej. (jk)

Koncert w PWSM

Audycja studentów klasy altówki wykładowcy Błażeja Sroczynskiego odbędzie się dzisiaj, 23 bm., o godz. 19, w auli PWSM, ul. Czerwonej Armii 87. Wstęp bezpłatny. (na)

Niezapomniany harcerski wieczór

Ten wieczór pozostanie na długo w pamięci harcerki i harcerzy z 73 Drużyny Szkoły Podstawowej nr 73 przy ul. Drzymały. Na tę niedzielną, noworoczną choinkę oczekiwali od dawna i trzeba przyznać, że się nie zawiedli.

Zespół muzyczny z Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych przegrywał tak doskonale, że harcerki i harcerze tańczyli na parkiecie prawie bez przerwy. Poza tym były oczywiście piosenki, zabawy i przedstawienie o 12 miesiącach w roku. Nie zawiodł też gwiazdor, który obdarował wszystkich z drużyny, zaproszone na imprezę, a mieszkające w pobliżu szkoły babcie oraz grupę chłopców z Domu Dziecka w Chobylnicy.

Szczepowy Władysław Woźniak i drużynowa Zdzisława Kędzierska, kierujący wszystkimi poczynaniami, mieli pełne ręce roboty, ale równocześnie mają powód do zadowolenia. Impreza, zorganizowana przy poparciu kierownika szkoły, Leona Ratajczaka, wypadła na medal. Nie tylko ta zresztą. Podobne imprezy co pewien czas organizowane są w szkole. Noworoczne przewidziano we wszystkich harcerskich szczeblach na Jeżycach do końca stycznia.

Komendant Hufca ZHP Jeżyce, Zdzisław Majchrowicz po-

spособienie rolnicze — „Nowozy azotowe”; 16.55 — Wiadomości; 17 — Dla młodych widzów — „Zima w obiektywie” cz. II; 17.20 — Dla młodych widzów — „Zapraszamy na wtorek wieczór”; 17.50 — Magazyn — „Nie tylko dla pań”; 18.10 — „Sztuka nieznanymi mistrzów” — film. prod. bul.; 18.20 — Panorama Lubuska; 18.35 — „Po szóste”; 19 — Młodzieżowy Klub TV; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Dziennik; 20.05 — „Odłot pulkownika” — dokument. program filmowy; 20.25 — Głoda piosenki; 20.55 — „Próby” — miesiecznie konsumenta; 21.25 — „Sieci Saturna” cz. I — „Spotkanie z nieprzyjacielem” — film TV prod. czeski; 22.40 — Dziennik.

ŚRODA: 9.25 — „Gdyby każdy z nas” fab. film radz; 10.55-11.25 — „Wychowanie obywatelskie”; kl. VII; 11.55-12.25 — Fizyka kl. VIII; „Energetyczne skutki prądu”; 16.55 — Wiadomości; 17 — Dla dzieci: „Co zimą słychać w ZOO” — przed kamerami inż. M. Massalski; 17.30 — Dla dzieci film „Bolek i Lolek na wakacjach”; 17.40 — „Telegram”; 17.50 — „Magazyn Medyczny”; 18.20 — PKF; 18.30 — Program pt.: „Ofensywa styczniowa”; 18.50 — Przegląd muzyczny; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Bardzo starzy obcy” — TV film polski; 20.30 — „Światowid”; 21 — Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie. Sprawozdanie z Vesteras (Szwecja); 22.30 — Dziennik. TV zastrzega prawo zmian.

Przyczyny wypadków lekkomyślność i brawura

Ul. Głogowska najbardziej niebezpieczna

Sytuacja na poznańskich ulicach staje się coraz bardziej niepokojąca. Miniony rok przyniósł o 307 wypadków drogowych, 3 zabitych i 282 rannych więcej niż 1966 rok, przy wzroście o 3 714 liczby pojazdów mechanicznych. Ogółem w 1967 roku wydarzyło się w Poznaniu 875 wypadków drogowych, w których zginęły 43 osoby a 776 zostało rannych. Połowie służby ruchu MO interweniowało 2 870 razy (599 więcej niż w 1966 r.), wykroczeń przeciwko przepisom kodeksu drogowego zanotowano 28 020, ujawniono 496 kierowców, którzy prowadzili swoje pojazdy pod wpływem alkoholu.

Najbardziej niepokojący jest fakt, że większość wypadków i to tych szczególnie tragicznych w skutkach, została spowodowana lekkomyślnością i brawurą kierowców oraz osób pieszych. Dla przykładu — na skutek rozwijania nadmiernej szybkości wydarzyło się w ub. roku 167 wypadków. Zginęły w nich 3 osoby. Na skutek nieprzeprzeżania najbardziej podstawowych przepisów (m. in. przez wymuszanie pierwszeństwa przejazdu) wydarzyło się 169 wypadków. Skutek — także 3 osoby zabite.

Jakże często obserwujemy przechodniów beztrosko przemierzających jezdnię w najbardziej nieodpowiednim miejscu lub wskakujących do tramwaju czy autobusu. Oto przez tzw. nagłe wtargnięcie na jezdnię piesi spowodowali w zeszłym roku 93 wypadki. Zginęło w nich aż 10 osób. Wskakiwanie do lub wyskakowanie z tramwaju pociągnęło za sobą 5 ofiar śmiertelnych.

Na marzenie rodzi się pytanie: dlaczego do tej pory Poznań nie po-

siada specjalnego dźwigu do podnoszenia wozów tramwajowych? Dźwig taki musi być specjalnie skonstruowany. Jego praca jest bowiem ograniczona wiszącym nad jezdnią dźwigiem pod napięciem, z tego właśnie powodu do tego rodzaju akcji ratunkowych nie można używać takich dźwigów samo-bieżnych, jakie mają przedsiębiorstwa komunalne. Sprawa zakupu specjalnego dźwigu rozważana jest od wielu lat. Znalezione na ten cel odpowiednie fundusze, miało uszkołać nawet przydział dewiz. A jednak zakup nie został jeszcze zrealizowany. Tymczasem sprawa jest pilna. Czasami można by uniknąć śmierci ofiary wypadku, gdyby po moc (podniesienie tramwaju) można było szybko i sprawnie.

Z arterii komunikacyjnych pierwsze miejsce na liście wypadków zajmuje ul. Głogowska, przede wszystkim na odcinku od Dworca Zachodniego do ul. Rutkowskiego. Kroniki milicyjne zanotowały tam w 1967 r. 236 wypadków (zginęło 7 osób, 102 zostały ranne).

Także na ulicach Dąbrowskiego, Grunwaldzkiej, Dzierżyńskiego i Warszawskiej sytuacja jest niewiele lepsza. Okazuje się, że przeprowadzone na tych trasach prace remontowe wywołały nieprzewidywalny skutek: jest na nich o wiele niebezpieczniej niż w latach poprzednich. Przyczyna — rozwinięcie większej szybkości, (szersze jezdnie) a zatem równocześnie dłuższe przebywanie pieszych w rejonie za groźnym. Zarazem nadal nie słychać o budowie w naszym mieście podziemnych przejść dla pieszych w najważniejszych i najbardziej ruchliwych punktach głównych arterii. (s)

echa naszych publikacji

Po dwa automaty

Na początku stycznia wydrukowaliśmy notatkę pt. „Niewygodne miejsce „kraków” w autobusach”. Stwierdziliśmy w niej, że umieszczenie automatów do dziurkowania kart przejazdowych tuż przy kierowcy jest niewygodne dla pasażerów.

Dyrekcja MPK odpowiedziała nam, że wydano polecenie, by od 20 bm. (sobota) wszystkie autobusy miały po dwa automaty „kraków”. Niestety, sprawdziłmy i stwierdzamy, że jeszcze wczoraj (22 bm.) większość autobusów kursowała nadal z jednym automatem i to umieszczonym właśnie przy kierowcy. Sądymy przeto, że jeszcze w tym tygodniu zarządzenie dyrektora zostanie w pełni zrealizowane, ku zadowoleniu ogółu pasażerów, zwłaszcza tak popularnej linii, jak nr 64. (c)

odpowiadamy

„Właściciel uprzywilejowany”. — Nie potrzebne te wymysły, bo autor też bardzo lubi psy. Jednak przeczytał (a) pan (i) bardzo nieuważnie o co chodziło: na trzy miesiące obowiązuje zakaz prowadzenia psów bez smyczy i kagańcy z powodu okresowej groźby wścieklizny. Temu niebezpieczeństwu nie zapobiegają nawet „właściciel uprzywilejowany”. A w ogóle właściciele psów, jeśli te mają nawet kagańce i są na smyczy, nie powinni dopuszczać do tego, żeby psy naskakiwały na ludzi na ulicy.

Jerzy S. — Radzimy pójść do Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Lampiego 7. (81)

Wanda Wiśniewska. — Poradnia Zdrowia Psychicznego mieści się przy Al. Marcinkowskiego 20 i p. tr. (115)

Czytelniczka z Wildy. — W sprawie obliczania czynszu należy zwrócić się do Prezydium DRN, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. (114)

Roman Koralewski. — Podajemy Panu adres: Związek Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlanych w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 30. Tam otrzyma Pan wyczerpujące informacje. (99)

Lidia Szymańska. — W sprawie Pani wiadomości radzimy zgłosić się do Działu Bibliograficzno-Informacyjny przy Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu. (133)

Dorota Rybka. — Na razie dalszej części „Cztery pancerni i pies” — którą zobaczymy w telewizji — nie będziemy drukować. (138)